

POGODA
Dzisiaj zachmurzenie duże, możliwość opadów deszczu lub śniegu. Temperatura najwyższa w ciągu dnia 38 F (3.5 C).
Jutro pogoda bez większych zmian, porywiste wiatry, temperatura maksymalna w granicach 42 F (6.0 C).
Wschód słońca o godzinie 7:10 rano, zachód o 4:56 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 17 Rok (Vol.) LXXXIII

CHICAGO, IL, Środa, 24 Stycznia (January 24), 1990

Telefon wszystkich biur 286-0141

50¢

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 24 stycznia — Franciszka, Felicja.
Jutro czwartek, 25 stycznia — Miłosza.
Pojutrze piątek, 26 stycznia — Tymoteusza, Tytusa, Pauli.

W dzisiejszym numerze znajdziecie:

- * Korespondencja z Warszawy Jana Żaka o ważności zbliżających się wyborów i ich kształcie (str. 3 i 5)
- * Kronika Podhalan (str. 2)
- * Kontrowersje i porozumienia — sprawy polskie w Wydziale Stanowym KPA (str. 3)
- * Sport polonijny w Chicago (str. 4)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 5)
- * S. Kowalski — Wspomnienia z Kofymy — cz. 17 (str. 2)

Groźba zamachu na życie prez. Busha

Washington (CT) — Wywiadowi amerykańskiemu udało się zdobyć informacje na temat zamachu planowanego przez kolumbijskich handlarzy narkotyków na życie prezydenta George Busha.

Przywódca USA w przyszłym miesiącu uda się do kolumbijskiego miasta Cartagena na spotkanie z przywódcami trzech krajów Ameryki Łacińskiej, a jego celem będzie omówienie sposobów walki z producentami i handlarzami środków odurzających.

Podczas wiadomości nadawanych przez sieć telewizyjną CBS przedstawiciele administracji potwierdzili otrzymane raporty, że terroryści wynajęci przez kolumbijskie kartele narkotykowe otrzymali rakietowe wyrzutnie przeciwlotnicze i zamierzają zestrzelić samolot z prezydentem Bushem na pokładzie.

Rzecznik Departamentu Stanu Michael Skol oświadczył, iż mimo tych doniesień George Bush zamierza jednak udać się na spotkanie na szczycie zapowiedziane na 15 lutego br.

Żądania weryfikacji majątku PZPR

Młodzież pikietuje komitety partii

Warszawa (SIS) — Protesty mające na celu odebranie i weryfikację majątku PZPR objęły pięć miejscowości.

W poniedziałek rozpoczęła się w Krakowie okupacja budynku Komitetu Wojewódzkiego. Okupujący dostali się do budynku podając się za dziennikarzy. Reprezentują oni m.in. Federację Młodzieży Walczącej, KPN, Młodzieżowy Ruch Oporu Solidarności Walczącej i skrajną młodzieżową organizację antykomunistyczną „Afront”.

Wizyta premiera Mazowieckiego w Pradze

Praga (inf. wł.) — W poniedziałek rano Tadeusz Mazowiecki wylądował na praskim lotnisku witany przez premiera Czechosłowacji Mariana Čulę.

Pierwszym punktem jego wizyty było odwiedzenie grobu Jana Palacha, studenta, który 16 stycznia 1969 r. dokonał samospalenia na znak protestu przeciwko bierności Czechów i Słowaków po inwazji wojsk Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 roku.

Od 11:00 do 12:40 toczyły się rozmowy plenarne w XVIII-wiecznym pałacu Hradczanskim. Polskiemu premierowi towarzyszyli m.in. minister kultury Izabela Cywińska, minister ochrony środowiska Bronisław Kamiński, prezes państwowej agencji atomistyki Roman Żelazny oraz minister w gabinecie Tadeusza Mazowieckiego — Aleksander Hall.

O 14:40 premier złożył wizytę w pałacu arcybiskupim 91-letniemu kardynałowi Franciszkowi Tomaszewskowi, a o 16:00 spotkał się z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Aleksandrem Dubczakiem



Ochotnicy ormiańscy uzbrojeni w rakietowe wyrzutnie granatów we wsi Jechaskawan, w południowej części Armenii, na pograniczu z enklawą Nachiczewan, która ogłosiła wystąpienie ze Związku Sowieckiego.

Foto: UPI/Reuter

INS aresztowało 82 Polaków

Zatrudnionym nielegalnie grozi deportacja

Chicago (inf. wł.) W związku z piątkowym aresztowaniem Polaków zatrudnionych w firmach sprzątających, reporter „Dziennika Związkowego” zwrócił się do Immigration and Naturalization Services z prośbą o udzielenie oficjalnej informacji. W poniedziałek rano Public Information Office w INS nie dysponował jeszcze żadnymi danymi na temat piątkowej akcji funkcjonariuszy urzędu.

Zwróciliśmy się więc do biura dyrektora Oddziału INS w Chicago, Moyera, które nie udzieliło nam informacji, a następnego dnia skierowano nas ponownie do Public Information Office.

Tam udało się uzyskać następujące dane:

W piątek w godzinach wieczornych

funkcjonariusze Department of Enforcement aresztowali 82 osoby zatrudnione jako personel sprzątający przez polskie firmy. Wśród nich była tylko jedna kobieta.

Zatrzymano 52 pracowników firmy „A-Z”, 17-tu z „White Eagle”, 2 osoby z „SMB”, 8 osób z „Universal” i 3 osoby z „Maxi's”. Pięć osób spośród zatrzymanych wyraziło zgodę na dobrowolny powrót do Polski, wobec pozostałych wszczęto postępowanie deportacyjne.

Na pytanie, czy władze imigracyjne działały na podstawie informacji uzyskanej z zewnątrz nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Wyjaśniono, że Public Information nie wie na ten temat, natomiast inne komórki takiej informacji nie udziela.

Zainteresowaliśmy się, czy akcja

piątkowa była częścią większego procesu kontroli, czy też była szczególnie ukierunkowana na polską grupę etniczną. Odpowiedziano

(Ciąg dalszy na str. 8)

Rumuński rząd tymczasowy — partią polityczną

Bukareszt (Reuter) — Rządzący Front Ocalenia Narodowego (FON), mimo wielu zapewnień, że nie ma zamiaru stać się partią polityczną, zaskoczył rumuńską opinię publiczną zawiadamiając we wtorek, że przekształci się w partię aby wystawić kandydatów w wyborach przewidzianych na 20 maja.

Członek komitetu wykonawczego Frontu, Silviu Brucan stwierdził, że decyzja została podjęta na plenarnym posiedzeniu FON, pełniącym rolę tymczasowego rządu od chwili obalenia Nicolae Ceausescu. Dotychczas Front utrzymywał, że ma zamiar doprowadzić kraj do pierwszych od czterdziestu lat wielopartyjnych wyborów, a następnie rozwiązać się.

Wybory były początkowo planowane na kwiecień, jednak zostały przesunięte o miesiąc na skutek żądań nowo powstałych partii, które potrzebowały więcej czasu na zorganizowanie kampanii wyborczej.

Nazwiska członków rady Frontu, który działa jako namiastka parlamentu, nie zostały dotychczas

opublikowane, a ich liczba wzrosła od 145 do 200.

Brucan oświadczył, że Front jest gotowa przyjąć obserwatorów ONZ, aby zapewnić rzetelność wyborów.

Zwrot w polityce Frontu, do którego wchodzi wielu komunistów, z pewnością podzielił opinię rumuńską i spowoduje wrzenie 15 nowo zarejestrowanych partii, a zwłaszcza reaktywowanej Narodowej Partii Chłopskiej.

Doina Cornea, jedna z niewielu autentycznych dysydentów z czasów reżimu Ceausescu, wystąpiła we wtorek z rady Frontu Ocalenia Narodowego na znak protestu wobec zmiany polityki.

(Dokończenie na str. 6-aj)

Doniesienia z Azerbejdżanu

Moskwa (Reuter) — W środę wojsko sowieckie aresztowało 43 osoby, w tym przywódców Azerbejdżńskiego Frontu Ludowego, rozbiło siedzibę organizacji oraz skonfiskowało dokumentację i telefony, podał członek Frontu.

Basur Aleskerow, członek kierownictwa Frontu zapowiedział, że walka będzie trwała.

W Baku strajkujący odrzucili zarządzenie dowództwa militarnego i nie powrócili do pracy.

Baku zamarało w bezruchu. Praktycznie cała jego ludność strajkuje, z komunikacji działa jedynie metro.

Azerbejdżański Front Ludowy zapowiada, że strajk będzie kontynuowany aż do wycofania wszystkich wojsk i marynarki wojennej z terenu republiki.

W porcie Baku uzbrojeni Azerbejdżanie zablokowali okręty sowieckie. Opanowane są również instalacje marynarki wojennej wzdłuż wybrzeża Morza Kaspijskiego.

Oficjalnie liczba zabitych od soboty wzrosła do 99.

Brak wiadomości z enklawy Nachiczewan, która ogłosiła wystąpienie ze Związku Sowieckiego.

Poważne walki wybuchły we wtorek wokół baraków wojskowych w Baku. Telefoniczne informacje potwierdziły fakt wybuchu walk.

Nowy ustrój, stare metody

Min. spraw wewnętrznych Węgier zmuszony do rezygnacji

Budapeszt (Reuter) — Minister spraw wewnętrznych Węgier, Istvan Horvath zrezygnował ze stanowiska pod naciskiem sił demokratycznych. Stowarzyszenie Wolnych Demokratów, liberalna partia kierowana przez byłych dysydentów, opublikowała dokumenty świadczące, iż Horvath lekceważył nową konstytucję i wbrew zapewnieniom rządu nadal szpieguje działalność opozycji.

Minister — obecnie członek Partii Socjalistycznej powstałej w miejsce rozwiązanej Partii Komunistycznej, przyszedł, iż mimo powrotu państwa do demokracji nadal stosował metody z okresu „państwa partyjnego” lecz nie na taką skalę jak oskarża go opozycja.

W przemówieniu do parlamentu min. Horvath podkreślał zasługi własne i swych podwładnych w okresie przejściowym na drodze ku pełnej demokracji i zarzucił „pew-

nym siłom” fabrykowanie niebezpiecznej kampanii politycznej z myślą o własnych korzyściach wyborczych. Pierwsze wolne wybory odbędą się w marcu.

Całe wydarzenie stawiające jego, jego partię i ministerstwo w bardzo niekorzystnym świetle Horvath podsumował jako „polowanie na czarownice”, po czym ustąpił ze stanowiska. Jego następcy jeszcze nie wyznaczono.

Skandal wyszedł na jaw z chwilą, gdy maj. Jozsef Vegvari, pracownik ministerstwa, przekazał dziennikarzom ministerialne raporty o podłączaniu aparatów podsłuchowych w domach czołowych działaczy opozycyjnych i innych formach kontroli.

Rząd przyjął również rezygnację wiceministra spraw wewnętrznych Ferenc Palagi. Pierwsze od 1947 roku wielopartyjne wybory odbędą się 25 marca.

(eg)

Rząd wprowadził cenzurę na Haiti

Port-au-Prince (UPI) — Większość haitańskich stacji radiowych i telewizyjnych zamknięta w miniony wtorek, gdy rząd zapowiedział ostre przestrzeganie wprowadzonego dekretu zakazującego lokalnym środkom masowego przekazu informowania o aktualnej sytuacji w kraju.

Tylko „Radio Lumiere” kiero-

wane przez organizację protestancką odmówiła wykonania nakazu i we wtorek podawała wiadomości o aresztowaniach działaczy opozycyjnych.

W poniedziałek ministerstwo informacji przesłało wszystkim środkom masowego przekazu komunikat (Ciąg dalszy na str. 6)



Co słyszeć wśród Podhalań?

Redaguje: Władysław Tokarz

Związek Podhalański powiększył się znów o jedno Koło

Na zebraniu zarządu głównego i dyrekcji w dniu 10 stycznia przyjęto nowe Koło do Związku Podhalański pod nazwą Babia Góra z kolejnym numerem 48. Koło reprezentował adwokat pan Tadeusz Kowalczyk, który został wybrany jako nowy dyrektor. Gdy tylko zarząd Koła Babia Góra złożył przysięgę przed zarządem głównym Z.P., będzie oficjalnie z tą chwilą należał do Związku Podhalańskiego w Północnej Ameryce.

Babogórzanie! witamy Was serdecznie w naszych szeregach i liczymy na dobrą współpracę, którą deklarujecie w swoim statucie. Witajcie, haj...

W tym samym dniu gościliśmy w naszym domu podhalańskim pana Tadeusza Morawę, który niedawno przybył z Polski i pierwsze kroki skierował do nas jako, że jest rodowitym podhalańcem. Pan Morawa jest AK-owcem, walczył podczas wojny jako partyzant na terenach Podtatrza, Beskidów i Górców, w Chicago nawiązuje stosunki z organizacjami AK i weteranami. Pan Morawa nie tylko jest żołnierzem, ale i artystą, na dowód czego grał i śpiewał nam podczas zebrania piosenki partyzanckie i patriotyczne.

Klub sportowy Tatry zawiadamia zarząd główny, że nastąpiła zmiana dyrektora. Nowym dyrektorem została wybrana pani Janina Tylka-Suleja, która złożyła przysięgę przed kapelanem O. Tomaszem Bałysiem. Wiatamy panią Janinę, która jest wypróbowanym działaczem Zw. Podhalański i w przeszłości piastował różne urzędy.

Nowa dyrektorka informuje zebranych, że dnia 11 lutego odbędą się zawody narciarskie prawdopodobnie w Willmont. Dyr. A. Gędek stawia wniosek, aby zarząd główny ufundował puchar przechodni przez co zachęci się młodych sportowców do wstępowania w szeregi klubu i brania udziału w zawodach. Wnio-

sek został przyjęty jednogłośnie i zarząd zakupił odpowiedni puchar.

☆☆☆

Wróblówiański opłatek

Wróblówka, Wróblówka piękne położenie. Pośrodku Wróblówki, bystra woda płynie.

Dnia 13 stycznia odbył się z dawną zapowiedzią "Opłatek" Koła nr. 41 Wróblówka Zw. Podhalański. W dniu tym dopisało wszystko, pogoda i frekwencja. Duża sala Domu przy Archer Ave., "pękała w szwach" tak naszło się narodu góralskiego i zaproszonych gości, w przybliżeniu oblicza się, że na opłatek przybyło ponad 500 osób. Byli tam wszyscy co na tej ziemi amerykańskiej pielęgnują polskie tradycje i przekazują je następnym pokoleniom, słowem można zaryzykować powiedzenie, że była tam cała Polonia chicagowska.



Nowy kościół w Wróblówce.

Prym wiodło duchowieństwo w liczbie 16-stu księży z biskupami Alfredem Abramowiczem i Tadeuszem Jakubowskim, oczywiście byli też kapłani Związku Podhalański, ks. Tadeusz Wincenciak i O. Tomasz Bałys, którzy prowadzą podhalańską ovczarnię na niebiańskiej haśle. Jak to już jest w zwyczaju u górali, gości witała muzyka już w progach Domu Podhalański wprowadzając w odpowiedni nastrój atmosfery bożonarodzeniowej.

Punktualnie o godzinie 7:00 prezes Józef F. Króźel przywitał wszystkich obecnych na sali a to: biskupów, duchowieństwo, prezesa ZNP Edwarda Moskala, Marię Kułbiak z ZKP, panią Komosę Rozmarek ze Zjednoczenia PRK, prezesa Ocytko, prezesa Ziemi Tarnowskiej, St. Labno, pana Cheta Gulińskiego, pana Jerzego Migale, Zofię Karkowską Mieczysława Binkowskiego, Jana Piętkę, Józefa Bafię, Władysława Tokarza, oraz wielu przedstawicieli organizacji polonijnych których nie sposób wszystkich wymienić po nazwisku ze względu na dużą ilość (około 35 osób).

Prezes Króźel powiedział, że jest już tradycją Koła Wróblówka, że urządzi "Opłatek" po to aby utrzymać tradycję tutaj na ziemi amerykańskiej, aby ta tradycja nigdy nie zaginęła wśród Polaków.

Po przywitaniu, prezes poprosił kapelana Koła ks. T. Wincenciaka do mikrofonu, ks. Tadeusz przypomniał dlaczego obchodzimy święta Bożego Narodzenia i tradycję opłatek, skąd to się wszystko wzięło i kiedy do Polski te obrzędy zostały wprowadzone. Ojciec Tomasz Bałys



Taniec zbójnicki. Jan Bobak i Zespół "Hyrni".

został przyjęty entuzjastycznie i nagrodzony rzesistymi oklaskami za piękne i żywiołowe tańce.

Stanisław Zatlaka był oklaskiwany za recytowanie wierszy, w tym za wiersze napisane przez siebie. Podczas obiadu ks. T. Wincenciak zabawił gości opowiadaniem wesołych żartów, wzbudzając wesołość na sali. Prezes Króźel wręczył prezenty gościom i tak obydwaj biskupi otrzymali ciupagi góralskie, panowie Ocytko i Labno, kapelusze góralskie, pozostali przedstawiciele organizacji polonijnych i Zw. Podhalański otrzymali w prezencie wiele cennych nagród. Na zakończenie części oficjalnej odśpiewano "Boże Coś Polskie", następnie odbyła się zabawa przy dźwiękach orkiestry "Casanowa".

Nowy zarząd w Kole nr. 30 Ciche

W niedzielę 14 stycznia w Domu Podhalański odbyło się zebranie roczne na którym wybrano nowy zarząd na rok 1990. Koło Ciche zostało założone 3 listopada 1974. Myślą przewodnią było, aby cichowianie zamieszkali w Chicago złączyli się w jedną rodzinę, pomagać sobie wzajemnie oraz pomagać rodzinom w Polsce, na Podhalu.

Największą troską była budowa nowego kościoła w Cichem który właśnie się buduje. Obecni członkowie są dumni że chociaż częściowo zadanie zostało wykonane, bo jak wynika ze sprawozdania działalności Koła, do tej pory wysłano 10 tysięcy dolarów na kościół oraz deklarowano pomoc ciążą.

Oprócz pomocy na kościół zadeklarowano 2 tys. dolarów na wykończenie szkoły, oraz pewne sumy na remizę strażacką. Przewodniczył na zebraniu prezes Józef Krzy-

siak który na wstępie przywitał przedstawicieli zarządu głównego: Władysława Tokarza, Józefa Bafię, Jana Komperdę i Zofię Karkowską.

Wyczerpujące sprawozdanie z przebiegu budowy kościoła w Cichem złożył Władysław Sz wajnos, który jest członkiem komitetu budowy, na ten temat wypowiadało się wielu członków boć to przecież są nasze pieniądze i nasz duży wkład do budowy, za tym powinniśmy mieć prawo w decyzjach, tym bardziej, że komitet tamtejszy oczekuje od nas 40 tysięcy dolarów w najbliższej przyszłości. Po zakończeniu spraw gospodarczych przystąpiono do spraw organizacyjnych i tak na początek przyjęto do Koła 4 członków od których przysięgę odebrał dyr. J. Bafia, potem nastąpiły wybory w wyniku czego do nowego zarządu weszli:

Czesław Szymusiak, prezes; Józef Krzyśiak, wiceprezes; Anna Tykła, wiceprezeska; Czesław Bednorz, sek. prot.; Anna Bobak, sek. fin.; Stanisław Szymusiak, chorąży; Władysław Knapczyk, Józef Stryczula, Maria Chrobak, rada gospodarcza; Wojciech Knapczyk dyr.

Przysięgę od zarządu odebrał O. T. Bałys, kapelan Z.P. Po zebraniu podano kolację przy której radzono nad dalszym rozwojem Koła.

☆☆☆

Kierownictwo Szkołki przy zarządzie głównym Z.P. zaprasza na wielką zabawę karawołową, która się odbędzie w sobotę 27 stycznia w Domu Podhalański 4808 S. Archer. Początek o godzinie 7:00 wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra "Roméo". Zaprasza się wszystkich Podhalańców oraz Polonię.

Za Komitet:
Antonina Morawa

☆☆☆

Pan Michał Cieśla, prezes Klubu Wierchy zaprasza wszystkich Podhalańców na film, który będzie wyświetlony na temat historii Związku Podhalański w Północnej Ameryce. Wyświetlanie filmu będzie w Domu Podhalański w niedzielę 11 lutego, początek o godzinie 3 po południu. Dochód z wstępów przeznacza się na remont dachu Domu Podhalański.

☆☆☆

Kalendarzyk imprez

Zarząd Koła nr. 24 zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które się odbędzie w niedzielę, 28 stycznia o godzinie 2:30 po południu w Domu Podhalański. Będą wybory nowego zarządu a po wyborach "Opłatek" i instalacja. Zachęcamy wszystkich szafarzan aby wstąpili do naszego Koła. Zapraszamy Zarząd Główny.

Janina Duda, prezes

☆☆☆

Koło nr. 2 Brighton Park będzie miało zebranie w niedzielę 28 stycznia o godz. 2:00 po poł., w Domu Podhalański. Podczas zebrania będą wybory zarządu na rok obecny, za tem obecność wszystkich członków pożądana. Po wyborach będzie instalacja i poczęstunek. Zapraszamy.

Józef Króźel, prezes

☆☆☆

Koło nr. 25 Karkłowa zawiadamia wszystkich członków i przyjaciół, że urządzi zabawę taneczną w sobotę, 27 stycznia w Domu Podhalański 4808 S. Archer. Początek o godzinie 8:00 wieczorem, do tańca grać będzie orkiestra młodzieżowa. Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich Podhalańców oraz Polonię, będzie wiele niespodzianek, wszyscy będą zadowoleni.

Józef Gil, prezes

☆☆☆

Związek Podhalański zawiadamia całą Polonię w Chicago, że w niedzielę, 4 lutego odbędzie się impreza tak zwany Przegląd Zespołów Kołedniczych w której udział biorą polskie szkoły. Impreza odbędzie się w Domu Podhalański, początek o godz. 2:00 po poł. Dalsze szczegóły będą podawane na bieżąco.

Komitet

☆☆☆

Stanisław J. Kowalski

(17)

KARNY ŁAGIER W MAGADANIE

(Wspomnienia z Kołomy)

Maką była spożywana na surowo i w miarę możliwości wynoszona do baraku i tam najczęściej też spożywana w surowym stanie. Mimo zachowania wszelkich środków ostrożności, na skutek chętności uwagi przy jedzeniu maki, strażnik, kontrolując najdalej wysuniętą grupę, doszedł do wniosku, że coś niewłaściwego działo się w tej części rejonu pracy. Dla sprawdzenia swoich podejrzeń wszedł do rowu i zaczął skrupulatnie przeszukiwać wszystkie śnieżne nierówności. Sprawdzanie bagnetem i butem nie dały jednak żadnego rezultatu. Jednak przy wychodzeniu z rowu drugą jego stroną zupełnie nieposłusznie nastąpił na miejsce, gdzie był zakopany worek z resztą maki. Mając corpus delicti w ręce, bojec zaczął wołać na cały głos:

"Kto ukradł makę?... Czy to ty?" on krzyknął zwracając się do najbliższego więźnia.

"Nie, to nie ja... nie, to nie ja, nie, to nie ja..." każdy z zapytanych dawał tą samą odpowiedź.

Zdenerwowany strażnik zaczął grozić biciem kolbą i posadzeniem do karceru, ale każda następna odpowiedź była ciągle ta sama — "nie ja, nie wiem, nie widziałem". W końcu, zdając sobie sprawę z tego, że nie dowie się prawdy od więźniów, wskazał palcem na Tadeusza i krzyknął:

"Weź worek na plecy i chodź ze mną."

Tadeusz, chcąc nie chcąc, musiał zastosować się do rozkazu władzy. Zarzucił na plecy worek, mniej więcej z jedną czwartą jego początkowej zawartości, i wolnym krokiem zaczął iść w kierunku wartowni, zgodnie z rozkazem strażnika. Powolność ruchów młodego Polaka zdenerwowała bojca, bo po kilkudziesięciu krokach popadł w szal i zaczął wrzeszczeć:

"Poskorej... poskorej..."
"Ja bolnoj... nie mogę iść szybciej," Tadeusz odpowiedział.

Na to strażnik zdjął karabin z ramienia i zaczął go okładać kolbą po plecach.

Takie postępowanie strażnika wstrząsnęło Tadeuszem. Odwrócił głowę do tyłu, popatrzył na azjatycką twarz swego prześladowcy i zawołał:

"Ty Tatarze..." i zaczął uciekać.

Takie obraźliwe przezwisko dla Rosjanina, rzucone jemu w twarz, doprowadziło strażnika do wściekłości. Zaczął biec za Tadeuszem i ilekroć go dogonił bił go kolbą po części pleców nie zakrytych workiem. Po długiej gonitwie, obydwa wpadli zdyszani do wnętrza wartowni. W środku strażnik wciąż krzychał i kłął ale nie używał już kolby. Widać było z wyrazu jego twarzy, że nie mógł darować więźniowi nazwanie go Tatarem. Dla niego to musiało być czymś bardzo ubliżającym i poniżającym, tym bardziej, że zostało powiedziane przez człowieka najniższej klasy społecznej, przez zwykłego łagiernika.

W kancelarii zastali urzędnika, siedzącego za biurkiem, który zaraz wzmieszał się do sprawy. Po zapoznaniu się ze sprawozdaniem strażnika i przyczyną przyprowadzenia Trzymając w ręku kulę porcelanową, uwiązana na drucie, kancelista sposob. Znowu pytania szły po tej samej linii: "Kto ukradł makę?". Trzymając rękę kulę porcelanową, uwiązaną na drucie, kancelista podniósł głos i wywijając kulą groził Polakowi:

"Jeśli nie powiesz mi zaraz kto ukradł makę, to tą kulą rozbiję twoją głowę!"

"Absolutnie nie wiem..." Tadeusz dawał tą samą odpowiedź na każde pytanie i na każdą groźbę.

W międzyczasie strażnik wyszedł z kancelarii, zostawiając kancelistę do załatwienia sprawy kradzieży maki. Przepytywanie Tadeusza jednak nie trwało długo. W pewnej chwili do kancelarii wbiegł młody

wysoki chłopak, popychany kolbą przez rozniewanego bojca. Widać było, że młody człowiek doprowadził czymś strażnika do skrajnej wściekłości.

Z ust bojca tryskał cały wachlarz brudnych przekleństw, przezwisk, i najniższych słów, jakie on mógł znaleźć w swoim słowniku rosyjskiej arogancji. Biedny chłopak po każdym takim wybuchu zwracał ku niemu zapłakaną twarz i przeproszał za skradzione woreczka soi. Rozgniewany i rozkrzyczany strażnik, trzymając woreczek w ręce, potraszał im przed urzędnikiem jak dowód przestępstwa i winy młodego delikwenta. W końcu rzucając woreczek na stół raz jeszcze zawołał do chłopca:

"Za to pójdziesz do karceru... na całe pięć dni... to oduczy ciebie od kradzieży..."

"Grażdanin," przestraszony chłopak odpowiadał. "To był mój pierwszy raz... To się już nigdy nie zdarzy..."

"Da... da... na pewno już tego nie zrobisz, wpięć zdziechniesz jak pies w zimnym karcerze," bojec nadal krzychał i groził mu pięścią. Potem zwracając się do urzędnika wołał do niego podniesionym głosem:

"Smatri... smatri... ten żulik ukradł soję..."

Przy tym wskazał raz jeszcze na soję w woreczku na stole i grożąc kolbą chłopakowi opuścił kancelarię.

Kiedy drzwi zamknęły się za rozniewanym bojcem, urzędnik powrócił do sprawy Tadeusza, dając ponownie, aby ten wydał na zwisko złodzieja maki. Na przeczącą odpowiedź więźnia, Rosjanin znowu podniósł swój głos i wywijając porcelanową kulą nad jego głowę.

"Ubiję ciebie jak psa, tu, na tym miejscu, jeśli nie powiesz całej prawdy... Jeśli nie powiesz, to na pewno wiesz co ciebie czeka... Dlatego namyśli się..."

Podczas tego krzyku, przestuchiwania i gróźb drzwi kancelarii otworzyły się ponownie. Na prógu ukazał jakiś urzędnik służby magazynowej i skinieniem ręki wywołał urzędnika z kancelarii. Ten podniósł się z krzesła i pozostawił więźniów samych. Do uszu Tadeusza docierały tylko niezrozumiałe dźwięki ich rozmowy, którą prowadzi-

li tuż za drzwiami.

Podczas tego młody Polak spojrział na swego współtowarzysza dla samej ciekawości. Na pierwszy rzut oka twarz chłopaka wydawała się być jemu znajomą. Cofając się wstecz pamięcią, przypomniał sobie niewielną grupę Czechów i Słowaków na ranzytce. Młody wysoki blondyn napewno należał do tej grupy. Teraz też sobie przypomniał, że w czasie niedawnej jego konfrontacji z krzykliwym strażnikiem, chłopak odpowiadał jemu nieco łamanym językiem rosyjskim. To tym bardziej upewniło go co do narodowości młodego człowieka.

Idąc myślą dalej i głębiej, Tadeusz przypomniał sobie obrazek z więzienia w Starobielsku. W górnej części cerkwi, przerobionej na więzienie, twarz tego młodego człowieka też ukazywała się przed nim przejściowo podczas spacerów. Twarz jego także łączyła się w pamięci Polaka z inną osobą narodowości czechskiej. Człowiek ten był znany każdemu w olbrzymiej celi, ponieważ pełnił wysoką funkcję więziennego starosty. Tę ważną funkcję na pewno zawdzięczał on swojej pracy dla komunistycznej idei na terenie Czechosłowacji. Dla tych swoich przekonań on znalazł się na terenie Związku Sowieckiego ze swojej własnej i nieprzymuszonej woli. Również dla tych przekonań znalazł się w celi w starobielskim więzieniu.

Za dobrych czasów czechskiej republiki o ustroju kapitalistycznym, starosta górnej celi starobielskiej cerkwi pełnił funkcję rejonowego sekretarza partii komunistycznej. Po zajęciu terytorium Czechosłowacji przez wojska niemieckie, człowiek ten w obawie przed prześladowaniem przekroczył granicę sowiecką w nadziei znalezienia tam politycznego sanktuarium. Jego nadzieje i życzenia zamieniły się w rozczarowanie niemal tuż po zgłoszeniu się na granicznym posterunku. Z miejsca został aresztowany przez władze sowieckie. W toku przesłuchowań oskarżono go o szpiegostwo na rzecz Niemiec i dano mu odpowiedni paragraf. Ta niespodziewana okoliczność stała się przyczyną i początkiem jego długiej wędrówki po stalinowskich więzieniach i lagrach.

Kiedy Tadeusz spotkał się z jego

osobą w celi w Starobielsku, człowiek ten wciąż był zagorzałym wyznawcą komunizmu. Jego aresztowanie i uwięzienie tłumaczył tym, że w czasie wojennym władze sowieckie muszą stosować jak najdalej posunięte środki ostrożności. Jego aresztowanie jest wynikiem tej ostrożności. Ale po otrzymaniu przez władze bezpieczeństwa odpowiednich informacji co do jego prawomyślności on niezwłocznie zostanie wypuszczony na wolność. Przekonania tego człowieka pozostały niezmiennie aż do czasu jego wyładowania w porcie Magadanu.

W tym miejscu urywała się historia życia czechskiego komunisty. Tadeusz nie wątpił, że on tak jak wszyscy inni z tego transportu pojechał daleko na północ do jednej z kopalni złota. Czy on stamtąd powrócił, czy wciąż tam przebywał, w danej chwili dla młodego Polaka było całkowitą tajemnicą. W każdym razie jego osoba nie była widoczna na tranzytce i nie ujawniła się w 10tym OLPie.

Młody Czech, którego niedawno przyprowadzono z krzykiem do kancelarii, stał przed stołem z przerażoną miną i rękawem ocierał łzy spływające po jego policzkach. Tadeusz, patrząc na niego miał zamiar pocieszyć go i podtrzymać na duchu, ale w danej chwili żadna odpowiednia formułka grzecznościowa nie przychodziła mu do głowy. Mimo woli spojrzął na woreczek z soją i to od razu poddało mu myśl, czy nie należałoby spróbować jego zawartości. Powoli podszedł do stołu, rozwiązał woreczek i zaczął wkładać do ust rozłozzone ziarno soi. Jego młody towarzysz zauważył ten odruch Polaka i w osłupieniu przez chwilę obserwował jak jego soja znikała w ustach drugiego więźnia. Po kilku sekundach zrozumiał sytuację i za przykładem Tadeusza zaczął wyciągać soję i wkładać do ust.

"Trzeba to zjeść nim nas rozstrzelają," Tadeusz mruknął. Młody Czech uśmiechnął się w odpowiedzi i zaczął pakować coraz więcej soi do ust. Po połknięciu kilku porcji zwrócił się do Polaka i wyrzekł z ulgą w głosie:

"Da... da... eto nada kuszat".

Niedługo potem i jeszcze przed całkowitym skonsumowaniem soi przez dwóch więźniów urzędnik powrócił do kancelarii. Widok mło-

dych ludzi, pozerających na gwałt ziarna soi, musiał wydać się jemu bardzo zabawnym i komicznym. Zamiast udać się do swego miejsca za biurkiem, zatrzymał się na środku pokoju, przez moment przyglądał się więźniom i nagle zaczął się śmiać i wołać głośno:

"Wy takie, a takie syny" poczem usiadł na krześle i na przemian przeklinał i chichotał.

W chwili jego dobrego humoru inny urzędnik wszedł do środka kancelarii. Strażnik ten, widocznie należący do służby magazynowej, musiał przyjść wprost z rejonu pracy, bo był wciąż ubrany w ośnieszony koczuch i miał karabin na ramieniu. Urzędnik przy biurku, wciąż klnąc i śmiejąc się, zwrócił się do dwóch młodych przestępców:

"Wy pójdziecie z tym bojcem, on się wami zajmie."

Śmiech urzędnika i jego pogodne oblicze wskazywały na to, że kara, jaką może im wymierzyć może nie być zbyt surowa. Ale ponura twarz strażnika i jego szorstki rozkaz do wyjścia nadawały bardziej minorytowi ton całej sprawie. Jego tajemnicze zachowanie w początkowej fazie marszu było też wskaźnikiem, że instrukcje dane jemu przez urzędnika mogły być przykre w skutkach dla młodych więźniów. Ich podejrzenia potęgowały się coraz bardziej w miarę oddalania całej grupy od wartowni i w dodatku w odwrotnym kierunku od miejsca pracy.

Poganiom przez bojca, młodzi więźniowie znaleźli się poza drutami magazynów na otwartej białej przestrzeni z rzadka porośniętej krzewami, zasypanych śniegiem. Daleko na horyzoncie widoczna była grupa wysokich drzew, stojących w bieli i wyglądających na białym morzu śniegu jak jakiś nieforemny pagórek gwałtownie wznoszący się na równej płaszczyźnie. Jeśli las ten miał być miejscem ich przeznaczenia, świadomość tego mogła istotnie oddziaływać na ich wyobraźnię. W tej chwili Tadeusz przywołał w pamięci niedawne groźby oraz wcześniejsze opowiadania o różnych ustronniach. To wszystko razem łączyło się w jedną niepokojącą go myśl.

Ciąg dalszy nastąpi

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois
and Additional Mailing Post Offices
POSTMASTER: Send address changes to
DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)



EDWARD J. MOSKAL—Prezes

WOJCIECH BIAŁASIEWICZ, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, EWA BIEREZIN, BOGDAN BIERNAT, KRYSZYNA CYGIELSKA,
ANNA DRECHSLER, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ALICJA OTAP I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne Tytko
i Weekendowe Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00 Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00 Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00 Kwartal. (3 mos.) 12.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)..... 50¢

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne Tytko
i Weekendowe Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00 Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie Półrocznie
(6 mos.) 50.00 (6 mos.) 21.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) 75¢

Kompromitacja burmistrza Waszyngtonu

W stwierdzeniu, że jedną z najpoważniejszych plag Ameryki są narkotyki nie ma cienia przesady i chociaż z tego faktu wszyscy zdają sobie doskonale sprawę to jednak nikt nie potrafił dotychczas sformułować rygorystycznego planu, eliminującego z życia kraju nałóg powodujący straszliwe spustoszenie wśród amerykańskiego społeczeństwa. Oczywiście, przesadą byłoby twierdzić, że żadnego planu nie ma, ale można powątpiewać w skuteczność istniejącego. Pomimo zapewnień administracji prezydenta G. Busha uważającej narkotyki za wroga publicznego nr. 1 i zdecydowanej walczyć z katastrofalnym nałogiem wszelkimi, dostępnymi środkami.

Przed kilku dniami amerykańskie społeczeństwo wzburzyła wiadomość o aresztowaniu długoletniego burmistrza Waszyngtonu, 53-letniego Marion Barry, pod zarzutem zakupu oraz zażywania kokainy. I nie była to, jak usiłowali zasugerować niektórzy publicyści, jednorazowa akcja prowokacyjna ze strony agentów zajmujących się zwalczaniem narkomanii, ale efekt długotrwałego dochodzenia opartego na sprawdzonych doniesieniach i zarzutach.

Aresztowanie Barry'ego — jak poinformowały władze federalne — nie było więc dziełem żadnego przypadku, poprzedzone zostało obiektywnym i bardzo dobiegającym rozpoznaniem, a czarny burmistrz Waszyngtonu, sprawujący tę odpowiedzialną funkcję przez 11 lat i przygotowujący się do kolejnych zabiegów o fotel burmistrza w listopadowych wyborach, nie był celowo upatrzonym obiektem inwigilacji i śledztwa. Był po prostu jedną z wielu wysoko postawionych w administracyjnej hierarchii osób, które objęte zostały dochodzeniem w sprawie narkomanii.

Władze federalne FBI dały jednocześnie do zrozumienia, że sprawa zwalczania narkomanii oraz restrykcje prawne wynikające z faktu uprawiania tego nałogu, dotyczyć będą wszystkich, którzy proceder ten uprawiają. Pociągając to fakt, ale smutnym w tym wszystkim jest to, że osoby obdarzone społecznym zaufaniem i

piastujące odpowiedzialne stanowiska, które z racji pełnionych obowiązków są do zwalczania m. in. narkotycznego nałogu i to z urzędu, same oddają się zgubnemu procederowi.

Burmistrz Barry, w jednym z hoteli stolicy kraju, nabył kokainę od sprzedawcy narkotyków, który w rzeczywistości był agentem federalnym. Następnie włożył narkotyki do "faki" i palił, co zostało utrwalone specjalną kamerą FBI działającą oczywiście w ukryciu. W krótki czas potem został aresztowany, a specjalne badania laboratoryjne potwierdziły obecność narkotyku w organizmie burmistrza. Burmistrzowi Waszyngtonu grozi więc kara grzywny do 100 tys. dol. oraz do roku więzienia.

Występując przed telewizyjnymi kamerami burmistrz kajał się publicznie, apelował dość mętnie o prawo do prywatnego życia w sytuacji gdy rzekomo oddany był całkowicie sprawom publicznym, wywołującym liczne stresy oraz frustracje, zapewnił, że był to o sobniony przypadek i nie mający nic wspólnego z jakimkolwiek nałogiem. Z pokorą przyjął konieczność poddania się kuracji odwykowej i udał się do specjalnego ośrodka na Florydzie gdzie ma przebywać przynajmniej przez miesiąc.

Sprawa burmistrza Waszyngtonu wywołała oczywiście wiele emocji, ale przeważa pogląd, że tego typu osoby nie powinny piastować odpowiedzialnych urzędów publicznych, a także powinny ponosić, w przypadku niezgodnego z obowiązującym prawem działania, określone skutki będące udziałem zwykłego obywatela.

O stopniu winy i rozmiarze kary zadecyduje sąd, nie ma podstaw przypuszczać, że będzie pobłażliwy tylko dlatego, że Marion Barry był burmistrzem. Burmistrzem należy dodać miasta, które w ponurej statystyce przestępstw i zbrodni wysunęło się na niechlubne, czołowe miejsce w kraju pozostawiając daleko za sobą nawet osławione przez lata Detroit. Nikt nie potrafił odpowiedzieć na pytanie na ile, za ten fatalny stan rzeczy, odpowiedzialny jest sam Marion Barry, burmistrz zażywający narkotyki? (wb)

Jan Żak

O ważności zbliżających się wyborów i ich kształcie

Rzeczpospolita samorządna — rewolucja samorządowa

Korespondencja z Warszawy

Kiedy w październiku 1981 roku Pierwszy Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" przyjął swój programowy dokument zatytułowany "Samorządna Rzeczpospolita", partia uznała to za przekraczający granice jej tolerancji zamach na podstawy systemu. Dziś przypomnienie tego faktu przez członka polskiego parlamentu, ani nawet uchwalenie przez Senat projektów ustaw faktycznie realizujących tamtą ideę nie wywołuje już w kręgach partyjnych nawet pomruku niezadowolenia.

Nikt rozsądny i pragnący utrzymać się na powierzchni życia politycznego nie może już bowiem deklaruować niechęci wobec — jak mówi seannicki projekt ustawy — "przywrócenia demokratycznej i efektywnej ekonomicznie formy wykonywania władzy w terenie", jaką jest autentyczny samorząd terytorialny. Nikt też nie będzie już chyba przekonywał, że organami prawdziwego i najlepszego samorządu są bierutowskie Rady Narodowe łączące w sobie funkcje organów państwowych i samorządowych, zorganizowane w hierarchiczną strukturę podległości pozbawione faktycznych kompetencji, a na dodatek wybierane w typowo komunistycznych wyborach nie mających nic wspólnego z demokracją. Kompletnie fiasko tamtej koncepcji quasi

samorządu jest sprawą całkowicie oczywistą przynajmniej od ostatnich wyborów do Rad, które zdołały przyciągnąć nie więcej, niż 20 procent polskiego elektoratu.

Nie znaczy to jednak, że projekty czterech ustaw, które w ramach przysługującej mu inicjatywy ustawodawczej, Senat postanowił przedstawić Sejmowi, nie mają już teraz poważnego znaczenia politycznego. Przeciwnie — zawierają one propozycję przeprowadzenia w Polsce faktycznej samorządowej rewolucji pozbawiającej władzy lokalną nomenklaturę, która do dziś radzi sobie w terenie całkiem dobrze. To właśnie uparte trwanie terenowej nomenklatury, na czele której tradycyjnie stali sekretarze partii, naczelnicy, komendanci MO i szefowie miejscowych przedsiębiorstw, sprawia, że w bardzo dużej części Polski o nowych porządkach można dowiedzieć się niemal tylko z prasy i telewizji.

Wciąż bowiem ci sami ludzie, którzy co najwyżej pozamiękali się funkcjami, decydują o wszystkich niemal sprawach wsi, miasteczek i gmin, a czym dalej od Warszawy i Gdańska, tym ich wpływy okazują się być silniejsze zaś pozycja trwalsza. Co gorsze od kiedy ogłoszono wyniki wyborów parlamentarnych, a zwłaszcza od kiedy doszło do sformowania rządu Tadeusza Mazo-

wieckiego, stara nomenklatura próbuje zidentyfikować nową nomenklaturę i wciągnąć ją do swojej tradycyjnej gry. Działacze "Solidarności", szefowie Komitetów Obywatelskich, proboszczowie, mianowani przez nową władzę urzędnicy lokalni, posłowie i senatorowie OKP nieustannie otrzymują więc zaproszenia do udziału w starej grze nomenklatury polegającej na dzieleniu deficytowych dóbr według politycznego klucza, rozdawaniu i wykorzystywaniu przywilejów, przykryciu oczu na działania osób mających wpływowych popleczników. "Damy wam lokal, ale zostawcie w spokoju Kwiatkowskiego", "samotna matka ulokuje swoje dziecko w przedszkolu, ale musi tam być też miejsce dla dziecka milicjanta", "Wojewoda ma 20 mieszkań — pięć weźmie sobie, pięć dostanie Komitet Obywatelski, a resztę rozdysponują stare partie".

Ludzie "Solidarności" nie są oczywiście chętnymi uczestnikami takich porozumień, ale nawet jeżeli w pierwszym, czy drugim odruchu odrzucają je zdecydowanie, któreś dnia przychodzi im do głowy, żeby sięgnąć po telefon i — może zanim jeszcze uświadomią sobie, co robią — powiedzieć "zależy mi na tym, żeby Kwiatkowski dostał mieszkanie, to bardzo uczyliw człowiek". Pytanie o to, czy Kwiatkow-

Kontrowersje i porozumienia

Sprawy polskie w Wydziale Stanowym KPA

Burzliwe są spotkania miesięczne w Wydziale Stanowym KPA — i nie można temu się dziwić, bo taka jest sytuacja w Polsce. I tym razem delegaci organizacji polonijnych poruszyli wiele spraw dotyczących Polski, choć nie zapomniano o sprawach ważnych dla samego Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Radny Roman Puciński powitał przybyłego na spotkanie prezesa KPA Edwarda Moskala, którego zaraz na wstępie zaatakowano za jego wizytę u gen. Wojciecha Jaruzelskiego podczas pobytu delegacji KPA w Polsce. Ostro skrytykował ten stan rzeczy Stefan Kowalik.

Prezes Edward Moskal — trzeba przyznać — spokojnym głosem odpowiedział, że nie tylko on pojechał do Polski, ale podczas jednej z podróży uczestniczyła specjalna komisja rządowa Stanów Zjednoczonych powołana przez prezydenta Georga Bush'a. Poza tym delegacja KPA była także gościem Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, i on układał plan wizyt.

Zdaniem prezesa Edwarda Moskala taka organizacja jak KPA zmieniła nieco swój kierunek działania z politycznego na gospodarczy, a wszystko po to, by pomóc pierwszemu niekomunistycznemu rządowi w Polsce. Rząd premiera Tadeusza Mazowieckiego został uznany przez cały świat, przez naszego Papieża i wybitne osobowości polityczne.

Oczywiście prezes dostrzega, że samo przywrócenie orłowi polskiemu sukcesy nie rozwiązuje wielu ważnych spraw politycznych i gospodarczych. Trzeba głośno mówić o prywatyzacji w Polsce, o biznesach polskich lub polonijnych, a tymczasem np. Niemcy kupują w Polsce ziemię, budynki, biznesy turystyczne. Ostatnio na 1000 takich realności zgłoszonych przez Polskę — 600 wykupili Niemcy. Oni mają już

nawet swój Bundes Bank. O czymś to świadczy.

Dlatego KPA prowadzi rozmowy z biznesmenami, amerykańskimi polskiego pochodzenia na temat inwestowania w Polsce.

Trudności są olbrzymie — komunistów, którzy nie zrezygnowali z walki, przeszkadzają jak mogą rządowi Tadeusza Mazowieckiego. Jak do tej pory rozbiły się akcje takich firm jak: AT&T, General Electric, a i Japończycy po wstępnym zbadaniu rynku chętniej udają się z wycieczkami gospodarczymi na Węgry.

Z innych powodów wycofała się Barbara Piasecka-Johnson, która po stracie 5 mln dolarów zrezygnowała z inwestowania w Stocznie Gdańską.

W tej sytuacji wielkiego znaczenia nabiera program sprzedaży bondów dla Polski. Obecnie jest już 70 mln dolarów czystej gotówki a przed lutym będzie 100 mln dolarów. W tym programie jest duży wysiłek Związku Narodowego Polskiego i KPA. Przy pomocy tych organizacji będzie otworzony bank w Polsce. Oby do tego doszło jak najprędzej — to też życzenie administracji washingtonskiej, która wspomaga tę inwestycję 1 mln dolarów.

Bonawentura Migala poruszył sprawę konsulatu w Chicago — personalnych zmian, których jakoś do tej pory nie widać. Nadal wiele osób załatwia sprawy przez biura podróży — a kiedy będzie je można wykonać normalną drogą, po prostu idąc do konsulatu?

Plk Aleksander Kajkowski stwierdził, że jeżeli Polska jest wolnym krajem, to dlaczego stacjonują na jej terenie wojska sowieckie. Czechosłowacja już nas wyprzedziła żądając wycofania znienawidzonej Armii Czerwonej z jej terenu. Dla czego na wolne wybory krajowe trzeba czekać latami — bo wybory

na szczeblu regionalnym to jeszcze nie to.

Omówiono także sprawę Katynia — na ten temat głos zabrał prezes Oddz. Stanowego KPA Roman Puciński. 8 kwietnia 1990 roku będzie Dniem Katynia w całych Stanach Zjednoczonych. Do wszystkich stanów — KPA wysła materiały i książki omawiające ten ważki problem.

Wracając do wyborów w Polsce Julian Witkowski zadał pytanie, jaka ma być rola Polonii amerykańskiej w wyborach samorządowych, by nie zaprzepaścić zwycięstwa Solidarności? I od razu odpowiedział na to pytanie — "powinniśmy przyjechać z pomocą komitetom wyborczym w Polsce wysyłając im materiały poligraficzne, a także sprzęt nagłaśniający np. magafony". Będzie prowadzona zbiórka funduszy na ten cel.

Inne sprawy to Litwa, Wilno. Otóż powstają tam polskie szkoły, choć do tej pory proces ten utrudniali Rosjanie i Litwini. Polskie matki zabierają swoje dzieci ze szkół rosyjskich, a dają je do polskich. W związku z tym potrzebne są książki w języku polskim. Polonia nie od dzisiaj zbiera pieniądze na ten cel, ale te akcje trzeba jeszcze wzmocnić. Budzą niepokój nowe zarządzenia litewskie. Ograniczono liczbę Polaków udających się na Litwę, natomiast pełno Litwinów widać w wielu miastach polskich.

I na zakończenie gość z Polski — Tadeusz Morawa były żołnierz AK opowiedział o renowacji Kopca Wolności w Nowym Targu. Kopiec był usypany w 1910 r. a w latach 50-tych zniszczony i zdewastowany. Obecnie zbierana jest ziemia na poprawienie dawnego kopca. Tadeusz Morawa chce przywieźć grudki ziemi z Fortu Pułaskiego. Jest już ziemia z Monte Cassino, spod Tobruku i z Katynia.

Marek Stawiarski



Powrót delegacji KPA z Polski

ski potrzebuje mieszkania bardziej, niż tysiące osób oczekujących w normalnej spółdzielczej kolejce, oczywiście nie pada. Tak zaczyna się proces, który musi doprowadzić do upadku najwznioślejszych ideałów wszędzie tam, gdzie realizujący je ludzie nie są poddani społecznej kontroli a ludzie "Solidarności", choćby nawet byli ludźmi najsłabszymi pod słońcem, też mimo wszystko są tylko ludźmi.

Nie chciałbym być źle zrozumiany. Nie twierdząc, że w Polsce czołówka "Solidarności" zrosła się z partyjną nomenklaturą. Niewątpliwie nie takiego nie ma miejsca, ale równie niewątpliwie jest i to, że nomenklatura robi wszystko, aby tak się stało i gdyby miała dość czasu oraz inteligencji, z pewnością wcześniej lub później osiągnęłaby na tym polu groźne sukcesy. Także dlatego — z czego dobrze zdają sobie sprawę liderzy dawnej opozycji — jak najprędzej trzeba w Polsce rozbić nie tylko starą nomenklaturę, ale także polityczno-prawne mechanizmy umożliwiający — a może wręcz determinujące — jej istnienie.

Zapewne także dlatego — obok oporu stawianego reformom przez stare partyjne kadry — zarówno rząd jak kierownictwo OKP, nie mówiąc już o Lechu Wałęsie, opowiada się za przeprowadzeniem wyborów lokalnych jeszcze wiosną tego roku, a więc zanim efekty reform gospodarczych będą w pełni widoczne i zanim będą mogły się stać poważnym argumentem w kampanii wyborczej "Solidarności".

Oczywiście premier Mazowiecki, podobnie jak Lech Wałęsa, Bronis-

ław Geremek i Andrzej Stelmachowski muszą liczyć się z tym, że pod koniec kwietnia lub na początku maja trudności gospodarcze będą jeszcze raczej zniechęcały wyborców do popierania ludzi jakkolwiek związanych z obecnym rządem. Z pewnością rozumieją też jednak doskonale, że nawet jeżeli plan Balcerowicza sprawdzi się w stu procentach, będzie on zaledwie pierwszym krokiem na drodze do demokratycznej i dostatniej Polski. Żeby Rzeczpospolita mogła się stać normalnym nowoczesnym państwem musi posiadać nie tylko opartą na zdrowych zasadach gospodarkę wykorzystującą potęgę ludzkiej przedsiębiorczości, ale także równie racjonalnie zorganizowane społeczeństwo umiejętnie wykorzystujące publiczne finanse i społeczną własność, mające wpływ na bieg dotyczących go spraw i — co się z tym łączy — poczucie odpowiedzialności za to, co wspólne. Mówiąc inaczej nie można mieć nowoczesnej Rzeczpospolitej bez społeczeństwa obywatelskiego.

Tymczasem w Polsce powstała sytuacja paradoksalna. Mamy demokratycznie wybrany Senat i częściowo demokratycznie wybrany Sejm, mamy rząd sprawujący swą władzę z woli i w interesie narodu, mamy nawet lojalnie współdziałającego z parlamentem i rządem prezydenta, nie mamy natomiast żadnych oznak demokracji na niższych od centralnego szczebla życia społecznego. W efekcie polskie społeczeństwo ma wpływ na sprawy państwa, ale nie ma wpływu na sprawy swoich miast i wsi, gdzie wciąż rządzią kupieni w Ra-

dach Narodowych przedstawiciele betonowej nomenklatury i funkcjonują stare mechanizmy władzy. Skutek jest taki, że w wielu sprawach władze lokalne prowadzą politykę dokładnie odwrotną do polityki państwa. Wojewodowie i naczelnicy wspierają grabiące majątek narodowy nomenklaturę spółki, na wyścigi za bezcen wyprzedają działki budowlane, jak mogą utrudniają społeczne działanie rozdających się niezależnych środowisk lokalnych.

W rezultacie poza wielkimi miastami, w których tradycyjnie istnieją silne centra solidarnościowe, dominuje przekonanie, że w gruncie rzeczy niewiele się zmieniło, że społeczne działanie pozbawione jest sensu, że nie warto się wychylać. Rząd zaś nie jest w stanie wiele na to poradzić, bo po pierwsze z Warszawy trudno jest obiektywnie ocenić miejscową sytuację i prowadzić skuteczną politykę kadrową na poziomie gminy, po drugie zaś — nawet gdyby to było możliwe — i tak większość rządowych decyzji wy magałaby akceptacji nomenklatury Rad Narodowych, które zjadają bronią swoich pozycji. Dobrym przykładem były próby obrony skorumpowanych i nieporadnych prezydentów Łodzi oraz Krakowa, w obronie których miejscowe Rady toczyły z Warszawą ząartą walkę. W tej sytuacji jedynym wyjściem z polskiego lokalnego pęta wydaje się być jak najszybsze uruchomienie mechanizmów autentycznej demokracji lokalnej. To zaś oznaczać musi szybkie wybory terenowe. Im prędzej się one odbędą, tym mniej (Ciąg dalszy na str. 5-6)



SPORT

SPORT

 REDAGUJĄ: Andrzej Godny,
Marek Latasiewicz, Leszek Pieśniakiewicz


Polonijny pejzaż sportowy

O tym, że sport stanowi ważną część życia chicagowskiej Polonii nie trzeba nikogo przekonywać. Organizacje i kluby sportowe stanowią świadectwo bytności naszej mniejszości narodowej nie tylko na skalę "Wietrznego Miasta", ale niejednokrotnie również całej Ameryki. Warto bliżej przyjrzeć się stanowi posiadania w tej materii.

Najbardziej znane i uznane są dwa kluby o wieloletniej tradycji. Zarówno Wisła, jak i Eagles — to organizacje sportowe, które niejednokrotnie przysparzały dużo satysfakcji całej Polonii. Na trwałe wtopiły się w krajobraz miasta, będąc naszą wizytówką w tej sferze życia metropolii chicagowskiej. Ubiegły rok był dla obu klubów niezwykle udany. Orły — którym przesyła oddany całym sercem polonijnemu i polskiemu sportowi Joe Zyzda — wywalczyły tytuł amatorskiego mistrza Stanów Zjednoczonych w piłce nożnej. Walny udział w tym sukcesie miał trener Henryk Apostel oraz manager George Pawlak z całym gronem działaczy. Oczywiście było to osiągnięcie również samych zawodników, ale celowo na pierwszym miejscu stawiamy prezesa oraz szkoleniowca i działaczy, ponieważ wydaje się, iż do wywalczenia zaszczytnego tytułu mogło dojść przede wszystkim dzięki świetnej organizacji klubu.

Wisła również może być dumna z ubiegłorocznych osiągnięć. Prezes klubu Joe Jakubow zaryzykował i zgłosił swój zespół do nowo powstałej Heartland Soc-

cer League. O dziwo rozgrywki półzawodowej ligi międzystanowej podopieczni trenera Ryszarda Latawca zakończyli w głorii zwycięstw. Mało oczekiwany, jednak w pełni zasłużony sukces. Ołbrzymie zaangażowanie w pracę na rzecz klubu prezesa i menedżera Toni Sidora dało świetne rezultaty drużyny.

Nie można zapominać o dwóch naszych zespołach z południowej części miasta. Zarówno Royal Wawel, jak i Blyskawica, mimo że nie mogą być zaliczani do potentatów, to stanowią ważny element w życiu mieszkających tam Polaków. Piłkarze obu klubów ze zmieniającym się szczęściem walczyli w Metropolitan Soccer League, ale na meczach wymienionych zespołów zawsze stawia się pewną grupą oddanych sympatyków.

Sukcesy odnosili również przedstawiciele innych sportów. Te najwyższe były udziałem narciarzy Eagles, którzy wywalczyli tytuł Amatorskiego Mistrza Klubowego U.S.A. Drugi narciarski klub polonijny — Tatry — też ma się czym poszczycić, bowiem w cyklicznych zawodach organizowanych przez C.S.M.S. wywalczył rekordową liczbę pucharów i medali. W barwach Tatr strzeliło wielu dawnych i aktualnych świetnych narciarzy polskich, z mistrzami kraju włącznie.

Mamy także w Chicago polonijny zespół hokejowy. Ułani — bo taką obecnie nosi nazwę klub, (poprzednio Sparta) którego "duszą" jest Leszek Wiśniewski,

uczestniczą w regularnych rozgrywkach Szkolnego Hockey League.

Oddzielny rozdział stanowią zawodnicy występujący indywidualnie. Marek Piotrowski — to postać numer 1 całego polonijnego sportu. W listopadzie ub. r. zdobył w hali Odeum w Chicago tytuł zawodowego mistrza świata w kick-boxingu, doprowadzając do euforii radości 5-tysięczną widownię, w większości polonijną.

Istnieje w naszym mieście także kolarski klub "Korona", w barwach którego startuje dwóch tytułowanych zawodników — Andrzej Mierzajewski i Krzysztof Wiatr.

Poza tym rywalizują tenisiści, pingpongiści oraz przedstawiciele innych dyscyplin, jak dotychczas nie zrzeszeni. Może i oni utworzą niedługo własne kluby, jak to uczynili brydżysty (3 Bez Atu), a wcześniej motorowcy (Szarotka). Również klub Polonia organizuje cykliczne turnieje szachowe, a przy ZNP istnieje sekcja bowlingu. Mamy w Chicago polonijną szkołę wschodnich sztuk walki, którą kieruje były trener kadry polskich karateków — Leszek Samitowski. Dla miłośników biegów długich organizowany jest co roku "Run for Poland", gromadząc zawsze na starcie setki Polonusów.

Może nie wszystkich umiejscowiliśmy w tej wyliczance, ale i tak obrazuje ona, jak barwny jest polonijny pejzaż sportowy w naszym mieście.



Elita narciarskiego klubu Tatry od lewej do prawej: Stanisław Henprzak, Andrzej Gąsienica, Monika Sykut, Artur Romanowski, Dorota Kwiatek, Jerzy Gąsienica Staszczek, Jan Gąsienica.

Fot. Archiwum



Niewielu kibiców wie, że w Chicago mamy dobrą drużynę hokejową. Na zdjęciu widzimy Waldemara Jankę i Leszka Bizubę, przez wiele lat podpory Cracovii i Podhala Nowy Targ.

Fot. Leszek Pieśniakiewicz

"Dar Serca Open"

Od 5 stycznia rozgrywany jest turniej pingponga "Dar Serca Open". W zmaganiach bierze udział 33 zawodników, którzy rywalizowali w czterech grupach eliminacyjnych. Pierwsza faza zawodów zakończyła się w poprzednią niedzielę i teraz 8 finalistów zmierzą się w decydujących bojach, które będą miały miejsce w Community Center w miasteczku Elmhurst (zbieg Washington Str. i Madison Str.) w niedzielę, 4 lutego. Początek o godz. 1 p.m. Finały rozgrywane będą systemem pucharowym. Zapraszamy gorąco wszystkich sympatyków tenisa sto-

łowego (wstęp \$20) gwarantując duże emocje i wysoki poziom, wszak w turnieju biorą udział niedawni jeszcze I i II-ligowi polscy gracze (Bogdan Lewandowski, Piotr Ekiert, Bogdan Gorczyca i inni).

Czeki lub Money Orders na sumę \$20, wystawione na fundację "Dar Serca", należy wysłać do 2 lutego pod adres: Stanisław Stankiewicz, 2055 Millpond Lane, Hanover Park, IL 60103. Kontakt telefoniczny: 1/708/289-8869. Cały dochód z imprezy zostanie przekazany wspomnianej Fundacji "Dar Serca".



Zawodowy mistrz świata w kick-boxingu — Marek Piotrowski — ze swoim managerem Andrzejem Januszem.

Fot. Leszek Pieśniakiewicz

DENTYSTA

**BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY**

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczenie mile widziani. 9 rano-10 wieczorem, 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIET


**AMERICAN
WOMENS
MEDICAL
CENTER**

 Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG

 Oraz Asystentki
Mówią po polsku

- Zabiegi ginekologiczne
- Próby ciążowe
- Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO

772-7726

 2474 Dempster Des Plaines
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz...

my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN

8 South Michigan

Suite 1100 • 621-1100

ALBANY Medical-Surgical Center

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

 Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

 Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Over 65 Years Of Service CRAGIN DEPARTMENT STORE 5018 ARMITAGE


**EXTRA
OKAZJA
PRZESCIERADŁA
"Flat" lub "Fitted"**

	Wart.	Wyprzedaż
Prześcieradła		
Twin	\$7.99 szt.	\$3.99 szt.
Prześcieradła		
Full	\$9.99 szt.	\$5.99 szt.
Prześcieradła		
Queen	\$13.99 szt.	\$7.99 szt.

 Powłoczki na poduszki
Rozm. Stand. Wart. \$5.99
2 za \$3.99

**NISKIE WYPRZEDAŻOWE CENY
ORAZ DARMO 2 POWŁOCZKI
NA PODUSZKI**

 przy zakupie
KOŁDRY
Pokrycie z mieszanki
dacron/bawełna

OSZCZĘDŹ OK. 25% I WIĘCEJ

	Twin	Full	Queen
	\$22.99	\$24.99	\$28.99
i więcej	i więcej	i więcej	i więcej

**OSZCZĘDŹCIE NA
INWENTARYZACYJNEJ
WYPRZEDAŻY!**

 Staniki i Pasy
PLAYTEX 18 HOUR
i EXQUISITE FORM

**25%
ZNIŻKI**

WYPRZEDAŻ

Czwartek, piątek i sobota

25, 26 i 27 stycznia

Godziny: Czwartek 9:30 do 8:30,

Piątek 9:30 do 6:00,

Sobota 9:30 do 5:30.

OBNIŻKA

cen towarów

znanych firm

Bezpłatny parking za sklepem

**Najnowsze
fasony dla Pań**
**40% ZNIŻKI
lub WIĘCEJ**

- Dżianina
- "Fleece"
- Welur

 Komplet z
spodniami
Wszystkie
rozmiary


DZIECIĘCE

- ZIMOWE KURTKI
- PŁASZCZE
- KOMBINEZONY
NA ŚNIEG

 Wart. do \$30
\$14.99

 Dla niemowląt, małych
dzieci oraz dziewczynek
4 do 6X-7 do 14 i chłopców
4 do 7-8 do 18

 Wart. do \$35 **\$19.99**
Wart. do \$45 **\$24.99**
**DAMSKIE OBUWIE
SKÓRZANE**

Duże rozmiary—szerokie

ENNA JETTICK Reg. \$50.00

\$19.99

Przyjdź na zakupy wcześniej—

dopóki mamy duży wybór

ZRÓBCIE ZAKUPY NA PRZYSZŁĄ ZIMĘ—NA

WYSYŁKĘ DO RODZINY. WSKAZUJĄCE ARTY-

KULY SĄ WYSOKIEJ JAKOŚCI, A CENY

PRZEZ NAS OPEROWANE SĄ BARDZO NI-

SKIE—NAWET PONIŻEJ CEN HURTOWYCH.

OŚRODEK ZDROWIA

3172 N. Milwaukee (Róg Belmont i Milwaukee Ave.)

Pod Kierownictwem

**DR. ROMANA Z. WALCZYŃSKIEGO
M.D. Ph.D.**

Zespół lekarzy o różnych specjalnościach: choroby wewnętrzne, dziecięce, choroby skórne, ginekologia, neurologia. Badania laboratoryjne. Zabiegi lekarskie. Gabinet Dentystyczny: Dr. J. Kania.

 Ośrodek czynny 7 dni w tygodniu, z niedzielą włącznie.
Pon. i śr. 10-7; wt., czw. i pt. 1-7; sob. 10-3; niedz. 10-2.

USUWAMY CIAŁA OBCE Z OCZU

MÓWIMY PO POLSKU

Tel. 286-3434 Czynny Całą Dobę

MILWAUKEE DENTAL CLINIC

WSZELKIE ZABIEGI DENTYSTYCZNE
— DLA CAŁEJ RODZINY!

 Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.
Tradycyjne i niewidoczne aparaty do prostowania zębów
(braces).

 Reperujemy protezy na poczekaniu.
Honorujemy ubezpieczenia.

I. BAHRANI, D.D.S.

Mówimy Po Polsku

4254 N. MILWAUKEE

S. ALBAREEDI, D.D.S., M.S. (Ortodonta)

Zadzwoń Po Umówienie

Tel. 282-7906



PEKAO TRADING CORPORATION

 Zawiadamia, że TYLKO do dnia 26 stycznia br. przyjmuje zlecenia
na następujący sprzęt radiowo-telewizyjny po niżej wymienionych cenach:

24541	Telewizor PANASONIC TC-21 B3EE	\$549.00
24551	Telewizor PANASONIC TC-28 B3EE	\$789.00
24431	Telewizor SANYO CED 3011 PV	\$309.00
24441	Telewizor SANYO CEM 2130 PV	\$519.00
24481	Telewizor SANYO CEM 2511 PV	\$699.00
24661	Telewizor SONY KV 1442 MR	\$439.00
24841	Telewizor SONY KV 2182 MR	\$639.00
24312	Magnetowid SANYO VHR 5100 EE	\$429.00
24592	Magnetowid PANASONIC LV-25EE	\$459.00
24812	Odtwarzacz Video SHARP VC-8V3DR	\$299.00
26363	Tuner TECHNICS ST-600L	\$139.00
27042	Radiomagnetofon SONY CFS-W350L	\$149.00
27052	Radiomagnetofon SONY CFS-DW30L	\$199.00
27062	Radiomagnetofon SONY CFS-W303L	\$159.00
27072	Radiomagnetofon SONY FH-414L	\$449.00

Do powyższych cen należy doliczyć opłaty manipulacyjne:

 \$5.00 przy zleceniach ponad \$100.00 do \$300.00, \$6.00 przy zleceniach ponad
\$300.00 do \$600.00 i \$8.00 przy zleceniach ponad \$600.00 do \$1,000.00.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZLECENIA PRZYJMUJĄ
AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO
ORAZ

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South (róg 32 ulicy) New York, N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320

333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

6420 Wilshire Blvd. Suite 420, Los Angeles, CA 90048 Tel.: (213) 655-9101

Jan Żak

O ważności zbliżających się wyborów i ich kształcie

Rzeczpospolita samorządna — rewolucja samorządowa

Korespondencja z Warszawy

Dokończenie ze str. 3-ciej

szkół zdąży zrobić stara władza.

Tu jednak ludzie, na których głowach spoczywa podejmowanie kluczowych dla Polski decyzji, już parę miesięcy temu stanęli wobec zasadniczego dylematu. Przeprowadzić natychmiastowe wybory do starych Rad, żeby jak najprędzej zmienić ich skład, czy poczekać jeszcze parę miesięcy, opracować nowy ustrój samorządu terytorialnego, uchwalając odpowiednie ustawy i dopiero wtedy zarządzić elekcję. Zwyciężył wariant wcześniejszej reformy — zapewne głównie dlatego, że żenująco niska frekwencja w drugiej turze wyborów parlamentarnych wróżyła także niskie zainteresowanie społeczeństwa ewentualnymi wyborami do Rad. Prace nad przyszłym ustrojem władz lokalnych, które — kierowanej przez prof. Jerzego Regulskiego — Komisji Samorządu Terytorialnego Komitetu Obywatelskiego prowadzono już od dwóch lat, zostały więc jesienią 1989 roku bardzo przyspieszone. Projekty odpowiednich ustaw przygotowywały przede wszystkim dwa ośrodki — senacka Komisja Samorządu Terytorialnego, której przewodniczył senator Jerzy Stępień i biuro pełnomocnika rządu do spraw samorządu terytorialnego, którym kieruje prof. Regulski.

Te dwa ośrodki, liczące łącznie nie więcej niż 30 osób wykonały w ciągu zaledwie paru miesięcy pracę iscie tytaniczną. System władz lokalnych trzeba było bowiem nie tyle zreformować, co po prostu wymyślić, albo może skonstruować opierając się przede wszystkim na wzorach zachodnich — mało jednak przystających do polskiej rzeczywistości — oraz na krótkotrwałych i mimo wszystko nieco już archaicznych doświadczeniach międzywojennego dwudziestolecia. Rozstrzygnięcia wymagały zaś nie tylko niezliczone kwestie szczegółowe, ale także sprawy tak elementarne, jak system wyborczy, relacje między samorządem a władzą państwową i sposób finansowania wydatków samorządowych. Nie wszystkie sprawy udało się zresztą w ciągu tych paru miesięcy rozstrzygnąć. W rezultacie przyjęte przez Senat projekty ustaw zawierają liczne odwołania do nie istniejących jeszcze aktów prawnych.

Z trzech ustrojowych ustaw, które Senat przekazał już Sejmowi, (o samorządzie terytorialnym, o ordynacji wyborczej do organów samorządu terytorialnego i o pracownikach komunalnych) wyłania się jednak dość spójny obraz przyszłych władz lokalnych. Przede wszystkim mają one być niezależne od władzy państwowej w zdecydowanej większości spraw odnoszących się do typowych interesów lokalnych takich, jak drogi, gospodarka terenami, usługi komunalne, transport miejscowy, ochrona zd-

rowia, opieka społeczna, oświata, handel, porządek publiczny, przy czym jeden z przepisów ustawy stanowi, że we wszystkich sprawach publicznych stosuje się do mniejszości kompetencji gminy, które mogą być ograniczone tylko ustawą. Na czele gminy stać mają rady wybierające wójtów lub prezydentów (w gminach miejskich). W zakresie kompetencji gminnych wójtowie i prezydenci podlegają będą tylko radom, a rady odpowiadać mają tylko przed prawem i swoimi wyborcami. Ingerencja władz państwowych w działalność władz gminnych możliwa jest wyłącznie w przypadku naruszenia przez nie prawa i podlega kontroli niezależnych sądów.

Legalna niezależność gmin znaleźć ma materialne oparcie w posiadaniu przez nie majątku, własnych dochodach i budżecie, którego zasilenie z funduszy centralnych ma się opierać na parametrycznych, obiektywnych kryteriach wyznaczających wysokość dotacji. Społeczności lokalne będą więc mogły same decydować o tym, czy pozostające w ich dyspozycji fundusze przeznaczyć na budowę szkół, zatrudnienie dodatkowych lekarzy, dodatkowe wyposażenie komunalnych formacji porządkowych (w rodzaju amerykańskiego zastępcy szeryfa), podniesienie standardu opieki społecznej czy też na utrzymanie miejskich kłombów. Jeżeli zaś zdaniem rady fundusze znajdujące się w jej dyspozycji będą niewystarczające, będzie ona mogła zwrócić się do swoich wyborców, aby w drodze lokalnego referendum wyrazili zgodę na dodatkowe opodatkowanie.

Przyznanie gminom kompetencji w zakresie spraw tak istotnych jak ochrona zdrowia, oświata czy porządek publiczny nie może jednak oznaczać, że Samorządna Rzeczpospolita stanie się tylko zlepkiem lub federacją gmin prowadzących własną politykę oświatową czy zdrowotną. Pewne generalne standardy obowiązywały będą w całym kraju i na mocy ustaw obowiązek ich zachowania spoczywał będzie na władzach państwowych. Na najniższym, lokalnym szczeblu państwo ma jednak korzystać z pomocy organów samorządowych realizujących jego politykę w ramach specjalnych zleconych zadań. Ich charakter i zakres może być określony wyłącznie w ramach ustawy lub umowy między równoprawnymi partnerami, jakimi dla ministerstw oraz wojewodów staną się organy samorządu. W ramach tych zadań władze gminy będą więc zobowiązane na przykład do realizacji pewnego standardu oświatowego określającego program nauczania i warunki jego realizacji, ale będą też mogły w ramach swoich własnych kompetencji i funduszy ten program rozszerzyć, podjąć budowę dodatkowych szkół, podnieść pens-

je nauczycieli. Sprawa mieszkańców stanie się więc na przykład to czy ich dzieci odbiorą edukację na poziomie ustawowego minimum, czy też będą mogły wynieść ze szkoły więcej, niż wymaga tego prawo.

Podobnie rzeczy będą się miały, we wszystkich dziedzinach objętych kompetencjami gmin, które zostaną też uprawnione do podejmowania — w ramach swoich kompetencji — współdziałania z innymi jednostkami samorządowymi. Jest to szczególnie istotne w przypadku małych gmin wiejskich, które samodzielnie nie byłyby zapewne w stanie wybudować ani szkoły, ani nawet przyzwoitej drogi.

Dla prawidłowego funkcjonowania samorządu terytorialnego sprawą kluczową jest oczywiście skład jego wybieralnych organów, i ludzie którzy od lat parli do reformy samorządowej doskonale zdawali sobie z tego sprawę. Nie znaczy to jednak, żeby intencją projektodawców — wywodzących się z środowisk Komitetu Obywatelskiego — było przede wszystkim zmniejszenie liczby rad przez osoby reprezentujące ich własną tendencję. Doświadczenie Senatu, który na skutek swego jednorodnego w 99 procentach składu zaprzęcał szanse stworzenia płaszczyzny otwartego dialogu, stanowiło ważne memento dla autorów samorządowej ordynacji wyborczej.

Od początku mówiono więc, że ordynacja powinna być skonstruowana tak, aby wyłoniła na jej podstawie rady miały charakter prawdziwie pluralistyczny. Odrzucono więc zastosowanie w wyborach do Senatu ordynację większościową. Od początku uznano, że wybory do rad gminnych nie powinny się odbywać wedle klucza politycznego, że wyborcy powinni głosować na konkretnych znanych sobie ludzi i zgłaszane przez nich programy, nie zaś na mniej lub bardziej enigmatyczne formacje polityczne. Trudno było sobie jednak wyobrazić, żeby wyborcy głosujący w wielkich aglomeracjach mogli samodzielnie dokonać racjonalnego wyboru między nieznanymi sobie kandydatami, o których przeważnie po raz pierwszy usłyszą dopiero w czasie kampanii wyborczej. Pogodzenie wszystkich tych racji było oczywiście niezwykle trudne, a w każdym razie oznaczać musiało rezygnację z obu klasycznych systemów wyborczych — większościowego i proporcjonalnego. Po wielomiesięcznych debatach w łonie senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego stworzono więc koncepcję systemu ekletycznego — dość skomplikowanego ale może najpełniej odpowiadającego potrzebom polskiej demokracji lokalnej. Przewiduje on, że zgłaszanie kandydatów będzie się odbywało według zasad systemu proporcjonalnego.

(Dokończenie na str. 6-ej)

Zebranie Komitetu Spraw Polskich

Miesięczne zebranie Komitetu Spraw Polskich Wydziału KPA na stan Illinois odbędzie się w piątek, 26 stycznia br., o godz. 7-ej wieczorem w sali Wydziału przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Referat "Czy rząd T. Mazowieckiego jest niepodległy?" wygłosi A. Czuma. Drugi referat (w miarę czasu) na temat: "Opieka nad zabytkami kultury" wygłosi T. Murawa (z kraju).

Ponieważ temat pierwszy, zwłaszcza po ogłoszeniu rezolucji przez zarząd główny Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce wywołał ciekawą polemikę, również w prasie, dlatego głębsza dyskusja ułatwi wypracowanie lepszego zrozumienia, jak pomagać w dalszych poczynaniach niepodległościowych zarówno "Solidarności" jak i ugrupowaniom stojącym poza nią. Wstęp wolny.

Przewodniczący
Kom. Spraw Polskich
Zebranie

Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego podaje do wiadomości, że posiedzenie i wybory do nowego zarządu odbędzie się w niedzielę, 28 stycznia, o godz. 2:30 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy członków o liczny udział.

J. Purta — prez.

Z. Lipińska — sekr.

Kursy języka angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia, że prowadzi kursy języka angielskiego dla początkujących i dla zaawansowanych.

Dla tych, którzy pracują wieczorami jest kurs rano od 10-ej do 11:30 w poniedziałki i środy, a dla tych którzy pracują w ciągu dnia jest kurs wieczorem w te same dni od 7-ej do 8:30.

Jest też kurs we wtorki dla zaawansowanych, to jest dla tych którzy już się uczyli. Kursy są bezpłatne.

Northwestern University Settlement House może mieścić się pod numerem 1400 West Augusta Blvd. Po dalsze informacje proszę zgłaszać się w powyższe wymienione dni.

Zebranie Klubu Pow. Mielec

Klub Powiatu Mielec urządza zebranie w niedzielę, 28 stycznia w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 2 po południu.

Posiedzenie to połączone będzie z instalacją nowego zarządu. Prosimy o liczny udział. Nowi członkowie mile widziani.

K. Pabiś—prez.

H. Bajor—sekr.

ADWOKAT

Mówiący po polsku

Daniel Rozenstrach
6333 N. Milwaukee Ave.
631-8200

Były prokurator i obrońca publiczny. Doświadczenie sądowe w sprawach kryminalnych, emigracyjnych, spadkowych, odszkodowań cielesnych oraz w sprawach rozwodowych.

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT

JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach
- (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwoni Po Umówienie Sie
- Porady Bezpłatne
- 281-8744
- 24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
- 2918 N. MILWAUKEE.
- 205 W. RANDOLPH • POKOJ 1630

BIURA ADWOKACKIE

KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cieleśne
- Obrażenia cieleśne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU



Z ŻYCIA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Gwiazdka Gminy 80 ZNP

Oplatek Gminy 80 ZNP odbył się w niedzielę, 10 grudnia, 1989 roku w południowej części Chicago, w sali Rycerzy Kolumba, o godzinie 2:30 po poł.

Wiceprezesa Anna Świdarska przedstawiając program uroczystości Gwiazdki przywitała rodziny z dziećmi oraz przedstawiła zaproszonych gości, którzy zaszczyli swą obecnością: prezes ZNP i KPA Edward Moskal, dyrektor ZNP Roman Kołpacki, komisarz Okręgu XII Józef Calka, prezes Grupy 1919 ZNP "Wisła" Stanisław Piekarczyk, komendant SWAP Placówka 14 Stefan Wojciechowski, wiceprezesi Korpusu Pań przy Placówce 14: Emilia Piekarczyk i Józefa Wojciechowska. Harcerstwo reprezentowała hm Eleonora Lewandowska. Jednocześnie Anna Świdarska przekazała wszystkim serdeczne życzenia, które złożył na jej ręce prezes Gminy 80 Bruno Panek, który z powodu długotrwałej choroby nie mógł być obecny.

Program artystyczny przygotował i wykonał harcerski zespół "Lechici" pod kierownictwem Tadeusza Więka. Zespół zaprezentował kilka tańców regionalnych, które zostały przyjęte wielkimi brawami.

W dalszej części programu artystycznego harcerze łącznie z zebranymi gośćmi odśpiewali kilka najpopularniejszych koled. Z zespołem przybył także św. Mikołaj, który rozdawał dzieciom drobne prezenty a dorosłym kalendarze wykonane przez ZNP na 1990 r.

Zebranie Gr. 2727 ZNP Tow. Białego Orła

Zarząd Grupy 2727 ZNP Tow. Białego Orła zaprasza na miesięczne zebranie, które odbędzie się w piątek, 2 lutego, w zwykłej sali posiedzeń, przy 4800 S. Wood St. Początek o godz. 7:30 wiecz. Sekretarka finansowa urzędowała będzie o godz. 7 wiecz.

Ze względu na ważność poruszanych spraw wszyscy członkowie proszeni są o obecność.

Zapraszamy wszystkich delegatów do Gminy 39, aby przybyli na wybory w środę, 6 lutego, na godz. 7 wiecz., do sali Knight Club, przy 5917 S. Pulaski Rd. Po wyborach będzie instalacja nowego zarządu.

F. Goryl — prez.

W. Tokarz — sekr.

Zebranie wyborcze Gminy 177 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkie Delegatki i Delegatów z Gminy 177 ZNP, że nasze wyborcze posiedzenie odbędzie się w piątek, 26 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w siedzibie KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Wszystkie Grupy należące do Gminy 177 ZNP proszone są o przyniesienie listy Delegatów ze swoich Grup i oddanie ich przed posiedzeniem sekr. prot. Marii Obyrskiej. Grupa ma prawo wybrania jednego delegata na 25 członków lub większy ułamek.

K. Zdanowicz—prez.

M. Obyrcka—sekr.

BIURA PRAWNE

JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwon 7 dni w tygodniu
- 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest

726-3753

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK

Testamenty — \$100
Kupno i sprzedaż domów — od \$300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450
Rozwody od \$300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

Po tradycyjnym oplatku i składaniu sobie życzeń rozegrano małą loterię fantową z nagrodami i częstowano się przygotowanymi przez organizatorów ślicznie i bogato przyrządzonymi kanapkami i napojami.

Na zakończenie Anna Świdarska podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości.

Członkowie Zarządu Gminy i zebrani goście przy tej okazji pragną dla prezesa Gminy 80 ZNP Bruno Panka złożyć najserdeczniejsze życzenia świąteczne i noworoczne oraz szybkiego powrotu do zdrowia. Bogumił Kowalski — korespondent

Zebranie wyborcze Gminy 75 ZNP

W piątek, dnia 26 stycznia odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 75 ZNP, w sali Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave. Początek punktualnie o godz. 7:30 wiecz.

Wszystkie Grupy przynależne do Gminy 75 ZNP, powinny dostarczyć mandaty do sekr. Gimny W. Kumana przed posiedzeniem. Jeden delegat na 25 członków lub większy ułamek.

W programie owego posiedzenia jest oprócz tego wiele innych spraw do załatwienia, ponieważ w listopadzie i grudniu przed Bożym Narodzeniem nie było posiedzenia. Po załatwieniu tych spraw, odbędzie się wybór nowych urzędników Gminy 75 ZNP i ich zaprzysiężenie na rok 1990.

Dlatego prosimy wszystkich delegatów Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie.

S. Bogobowicz — prez.

W. Kuman — sekr.

Instalacja Gminy 91 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 91 ZNP połączone z instalacją odbędzie się w środę, 24 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave.

Po wyborach i zaprzysiężeniu zarządu podana będzie smaczna przekąska i kawa. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w posiedzeniu wszystkie delegatki i delegatów z przynależnych grup.

A. Pestrak—prez.

Z. Dobrowolski—sekr.

Zebranie Gr. 119 ZNP Zw. Serc Polskich

Roczne posiedzenie wyborcze i instalacyjne Grupy 119 ZNP To. Związek Serc Polskich odbędzie się w piątek, 26 stycznia o godz. 7:30 wiecz. w sali SPK przy 3242 N. Pulaski Rd.

Po zebraniu odbędzie się Gwiazdka dla dzieci oraz instalacja. Zarząd wraz z paniami przygotowuje przekąskę oraz przyjęcie towarzyskie.

S. Aleszczyk—prez.

H. Szczepankowska—sekr.

Odroczone zebranie Grupy 1474 ZNP

Zawiadamiamy członków Grupy 1474 ZNP Tow. Wiara i Ojczyzna, że instalacyjne zebranie, które miało odbyć się 21 stycznia odroczone zostało na niedzielę, 18 lutego.

Zarząd

Oglądajcie

Kronikę Polonijną

CDN

Program przedstawiający życie organizacyjne i twórcze Polonii, ciekawych ludzi i wydarzenia. Kronika CDN jest realizowana przy współpracy Kongresu Polonii Amerykańskiej.
Kanał 25 Sobota 4:00-4:30 PM
Poniedziałek 10:00-10:30 PM

PROGRAM POLVISION

ŚRODA

- Pierwsza godzina programu: Program dla dzieci
- Dokonanie programu z ub. tygodnia pt: "Gwiazdy Siedemdziesiątka"
- Druga godzina programu: "Alternatywy 4" — serial telewizyjny, odcinek 6.
- Trzecia godzina programu: "Lebenstein" — film dokumentalny o grafice/malarzu

Cale KURY (Whole Chickens) WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Fl. OGONY WOŁOWE 1.59 Fl. ZEBERKA W STYLU WIEJSKIM 1.29 Fl.	49¢ Fl. KOTLETY Krojone z Brzegu KURZE GRZBIETY I SZYJKI 29¢ Fl. BARANI GŁUSZKI 1.29 Fl. FLACZKI WOŁOWE 99¢ Fl.	139 Fl.
Country's Delight SODA 2-Litrowa Butelka RC LUB DIET RITE 24/12-Unc. Pus. 4.99 PEPSI 8/16-Unc. Butelk. 1.59 JENO'S PIZZA 7.4 Unc. 99¢	69¢ Fl. 2% MLEKO (Milk) PARKAY MARGARYNA 59¢ Fl. Philadelphia Ser Śmietankowy s Unc. 89¢ MINUTE MAID SOK POMARAŃCZOWY 1/2 Gal. 1.79	199 Gal.
Lipton HERBATA 100 Woreczków STARKIST TUNA 6 1/2-Unc. Pus. 69¢ Contadina Sos Pomidorowy 4/8-Unc. Pus. 1.00 CONTADINA PASTA POMIDOROWA 3/6-Unc. Pus. 1.00	279 Fl. KALAFIORY (Cauliflower) ŻÓŁTA CEBULA 3-Funt. Worek. 59¢ D'ANJOU GRUSZKI 49¢ Fl. MCINTOSH JABŁKA 3-Funt. Worek. 99¢	39¢ Fl.
Christian Bros. WINIAK 3/4 Litra (Brandy) SCHAEFER PIWO 6/12-Unc. Puszek 1.59 DIMITRI WÓDKA 3/4 Litra 3.99 CUTTY SARK WHISKEY 3/4 Litra 10.99	5.99 Fl. Złociste Dojrzałe BANANY 3 Funt. Za RED DELICIOUS JABŁKA 3 Funt. Za SŁODKIE ZIEMNIANKI 2 Funt. Za CELLO MARCHEW 3 Funt. Za WYBOROWE SZCZYPIOREK 4 Wiązki Za	1.00 Fl.

INTERNATIONAL FOODS INC.
 MÓWIMY PO POLSKU
 4724 N. KEDZIE 478-8643
 3417 W. DIVERSEY 384-0959
 4404 W. FULLERTON 486-6277
 Data Wyprowadz. Od 23 do 28 Stycznia
 Wyprowadz. Warzyw i Mięsa Kończy Się 27 Stycznia, o Godz. 5:00 P.M.

O ważności zbliżających się wyborów i ich kształcie

Rzeczpospolita samorządna — rewolucja samorządowa

(Dokończenie ze str. 5-ej)

Partie i grupy obywateli będą mogły proponować osobne listy kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych, ale wyborcy nie będą zmuszeni do głosowania na jedną tylko listę. W kopertach, które wrzucą do urn, może się znaleźć kilka list, pod warunkiem, że liczba pozostawionych na nich nieskreślonych nazwisk nie będzie większa od liczby mandatów w danym okręgu. Dobrze zorientowany wyborca będzie więc mógł podzielić swój głos między reprezentujących różne ugrupowania ludzi wybierających tych, którym zechce zaufać. Szanse kandydatów będą zaś zależały nie tylko od tego na jakiej znajdują się liście, ale także od tego, jak zaprezentują się miejscowej społeczności — mandaty otrzymają bo-

wiem ci, których nieskreślone nazwisko najczęściej trafi do urn.

Dla funkcjonowania przyszłych rad równie istotne jest oczywiście to, jak będzie funkcjonował ich etatowy aparat — czy zdoła on utrzymać swoją dotychczasową biurokratyczną naturę; czy lokalna biurokracja stanie się służbą publiczną; czy dotychczasowi petenci zdolają się przedzielić na klientów, którymi — utrzymując lokalne urzędy — faktycznie będą. Nowe prawo wyraźnie opowiada się za anglosaską formułą służby publicznej. Wszyscy urzędnicy lokalni będą bowiem albo pochodzili z wyboru, albo będą się znajdowali w beзоsredniej dyspozycji osób wybranych. Ich los został więc wprost uzależniony od decyzji wyborców i społecznego zadowolenia z pracy terenowej administracji.

Jan Żak

Żądania weryfikacji majątku PZPR

Młodzież pikietuje komitety partii

Dokończenie ze str. 1-szej

Krakowie przekazał lokal przy ul. Solskiego do dyspozycji Urzędu Miasta do momentu, gdy Sejm podejmie odpowiednie decyzje w sprawie wywłaszczenia PZPR z dotychczas zajmowanych pomieszczeń. Dziennikarze otrzymali zapewnienie od wiceprezydenta miasta, że pozostałe komitety dzielnicowe będą także przekazane Urzędowi Miasta.

We wtorek w Warszawie rozpoczęła się okupacja budynku Zarządu Głównego ZSMP przy ul. Smolnej. Akcję prowadzą członkowie Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS) wspierani przez młodzież z Międzyszkolnego Komitetu "Solidarności". Żądają oni przekazania budynku na cele społeczne, rozliczenia majątku partii politycznych i innych przybudówek młodzieżowych, a także utworzenia komisji d/s podziału tego majątku oraz wycofania się z życia politycznego osób piastujących kierownicze stanowiska państwowe.

W wyniku rozmów między zainteresowanymi stronami z udziałem władz regionalnych "S" regionu Mazowsze, a także posłów z OKP, osiągnięto porozumienie. Uzgodniono powołanie społecznej komisji, która będzie nadzorowała weryfikację majątku trwałego zrzeszeń, stowarzyszeń, organizacji politycznych i społecznych działających na terenie województwa stołecznego

Japońska Sonda Księżycowa

Tokio (Reuter) — Kilka minut przed godziną siódmą rano, w środę, z japońskiego ośrodka badań przestrzeni kosmicznej wystartowało w kierunku Księżyca specjalnie skonstruowany pojazd, który po dokonaniu na orbicie wokółziemskiej serii eksperymentów wylądował na powierzchni Księżyca w dniu 18 marca br.

Tem samym Japonia stała się trzecim państwem, które w kierunku satelity ziemskiego wysłało specjalną sondę z zadaniem osiągnięcia jego powierzchni.

Jak informuje Japoński Instytut Badania Kosmosu, wyniesienie w przestrzeń pozaziemską satelity-pojazdu "Muses-A" jest początkiem długofalowego penetrowania kosmosu i Księżyca w celu wykorzystania zebranych materiałów naukowych do opracowania w przyszłości możliwości zagospodarowania najbliższej naszej planecie ciała niebieskiego.

Katastrofa lotnicza w Wenezueli

Caracas (Reuter) — Samolot wojskowy z 24 osobami na pokładzie rozbił się we wtorek niedaleko stolicy Wenezueli. Ze szczątków maszyn wydobyto do tej pory osiem ciał.

Na pokładzie zbudowanego w Hiszpanii samolotu typu "Aerocar" znajdowało się 21 pasażerów oraz trzech członków załogi. Większość pasażerów to marynarze powracający do domu.

Przypuszcza się, że przyczyną katastrofy jaka miała miejsce około 12 mil od Caracas była gęsta mgła.

(ak)

Polska książka w polskim domu

W Bułgarii strajkują górnicy

Sofia (Reuter) — 56 bułgarskich górników pozostaje pod ziemią od trzech dni na strajku głodowym.

W pierwszym doniesieniu o strajku radio Sofia podało w środę, że górnicy kopalni Czełopecz w pobliżu stolicy żądają rezygnacji dyrektora kopalni i innych członków zarządu; nie podano żadnych szczegółów.

Nowi przywódcy komunistycznej Bułgarii borykają się z brakami w zaopatrzeniu rynku w żywność i 10-miliardowym zadłużeniem kraju, spotykają się z wybuchami niezadowolienia społeczeństwa od listopada, gdy usunięty został Todor Żiwkow.

(kc)

★ AUTA

79 R. BUICK Riviera "sun roof", super kondycja. \$1,900. 545-9217.

GATEWAY
chevrolet

PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
\$300

Również
nowe samochody

MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKE

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 312-631-5463 lub 312-631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

79 CUTLASS Supreme V 8, stan techniczny dobry i właściciel. (708) 529-6928 po 6 p.m.

★ Poszukuje Pracy

POSIADAM truck pick-up, czekam na oferty. 237-7018.

PO WYJEŻDŻAJĄCEJ osobie szukam pracy-opieka nad starszą osobą. 636-7049-wiecz.

★ Pomoc Domowa

★ UWAGA! UWAGA! ★

★ NATYCHMIASTOWE PRZYJĘCIA ★

★ DO PRAC DOMOWYCH ★

★ Dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Również dla lekarzy i pielęgniary z Polski.

★ \$210-250—tygodniowo bez angielskiego

★ \$350-420—tyg. z angielskim

★ Prosimy zgłaszać się osobiście do biura.

★ POLONIA ★

★ 3301 N. Milwaukee Ave.

★ lub telefonować do p. Danusi.

★ 282-1044

★ Biuro czynne 7 dni w tygodniu.

★ Osoby, które otrzymują pracę przez nasze biuro, otrzymują bezpłatnie słownik polsko-angielski oraz skierowanie na bezpłatne badanie do lekarza od ośrodka zdrowia Polnad.

★ BARDZO DOBRE PRACE DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ

Opieka nad starszymi osobami, opieka nad dziećmi.

Lub gospodynie domowe.

Zarobki w zależności od znajomości j. angielskiego \$200-\$400

Agencja 2905 N. Milwaukee 278-3446

★ MATURE FEMALE TO LIVE-IN

& care for elderly couple. Must speak English!

(708) 682-4537

★ PRACA DLA KOBIET MĘŻCZYZN I PAR

W Chicago lub innych stanach

★ VISTULA

Jobs live-in and live out with excellent salary and benefits. Must speak English or some English.

Monday through Sat. 2 PM-6 PM

3708 W. DIVERSEY

489-6058

★ Praca Żeńska

★ SECRETARY CUSTOMER SERVICE BILINGUAL - POLISH/ENGLISH

Major service Co., is looking for a secretary with a pleasant personality who loves variety and can work well under pressure.

Duties include customer service, general office procedures and some personnel work. Applicant must be well organized and type 45-50 wpm.

Please Call ROSE at: (1-708) 860-0997

2 miles West of O'Hare Airport

★ POTRZEBNE OD ZARAZ SEKRETARKI

DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ I PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ

Wymagana znajomość angielskiego

Zadzwoń po umówienie

Zapytaj o Pana Silver lub Panią Barbarę

STEEL CRAFT PRODUCTS INC.

2470 N. MILWAUKEE

235-6661

★ Pomoc Domowa

JOBS AVAILABLE

Nurses aids, companions, nannies, live-in or come and go. Some English required. No fee.

UNLIMITED HOME CARE INC.

725-7881

★ AGENCJA MAGDA

PRACE DLA KOBIET

Z zamieszkaniem lub bez.

Trochę angielskiego. 10:00-6:00

342-5534

2930 N. MILWAUKEE

★ ALL TIME DOMESTIC AGENCY

616 Ivy Ct., Wheeling

Licensed and bonded 577-7510

Mile panie serdecznie zapraszamy i gwarantujemy satysfakcję. Posiadamy atrakcyjne prace do wyboru. Oferujemy

50% dla pań z j. angielskim na prace z zamieszkaniem. Gwarancja 6 m-cy.

(Po Milwaukee do Hintz Rd. w lewo, 3 mile do Lakeside Circle w prawo, do Ash Lane w lewo, do Ivy Court w lewo.)

★ MOTHER'S HELPER LIVE-IN 5 DAYS

\$200.00 a week some cleaning, some cooking and some child care. Speak some English.

584-0116

★ POTRZEBNA PANI

Do pracy z zamieszkaniem do Polskiej rodziny, 3 dzieci. \$150.00 tygodniowo.

Tel.: 582-7400

★ Praca Żeńska

★ PRZYJMIEMY KOBIETĘ

Do pracy w kuchni i kelnerkę.

Tel. 476-3333

3207 W. 51 Street

★ Tanning Spa

On NW side is now hiring for full and part time attendants.

Call Marta: 286-6476

EXPERIENCED drapery seamstress. Full or part time. Call at: 681-0987 Monday-Friday.

★ KOBIETA DO SPRZĄTANIA W SERWISIE

Minimum \$290-\$350 tygodniowo. Praca dzienna. Musi zamieszkać w Lombard. (Mieszkanie \$25 tyg.)

393-3999

★ POTRZEBNA KOBIETA

Do sprzątania w serwisie 5 1/2 dnia, z zamieszkaniem. \$200 tygodniowo. Osoba do lat 40.

603-3431

★ 2 KOBIETY DO SPRZĄTANIA

Domów nowych. Praca w Schaumburg i przedmieściach. Muszą mieć samochód, praca z rana i wieczorem. Wolimy mieszkających na przedmieściach. \$6.50 na start.

(708) 830-0745

★ PRZYJME KOBIETĘ

Do sprzątania domów. Konieczność zamieszkania. Dobra zapłata za dobrą pracę.

(708) 369-2964 Po 7 PM

★ POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA DOMÓW W SERWISIE

5-6 dni w tygodniu — 6 godzin dziennie. \$29 dziennie. Osoby uczciwe, najchętniej z referencjami.

255-2467 w jęz. ang.

★ POTRZEBNA krawcowa doświadczona. 286-1285 lub 625-6483

★ PANIE DO SPRZĄTANIA BIUR I DOMÓW

Zgłaszać się osobiście, od poniedziałku do piątku, od 1-5 po południu.

3148 N. LARAMIE

SUCCESSFUL businessman looking for attractive housekeeper. Excellent salary. 515-5612

★ SEKRETARKA

Potrzebna sekretarka do biura, musi pisać 40 słów na minutę. Umiejętność łatwego komunikowania się z klientami pożądana. Konieczna znajomość języka angielskiego.

Tel.: 588-2117



W dniu 22 stycznia 1990 roku zmarł przeżywszy lat 65 opatrzony św. sakramentami, po krótkiej chorobie najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Beniamin Mikołajczewski

Członek Koła Ziemi Wołyńskiej

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 10-ej rano do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 stycznia o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 6000 W. Milwaukee Ave. do kościoła St. Zachary (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają, nieutuleni w żalu:

Leokadia (z domu Orawska) żona; Ryszard i Krzysztof, synowie; Krystyna, córka; Karen, synowa; Henryk Stanisławski, zięć; (Alojzy, brat i Monika, siostra z rodziną w Polsce), Albina Orawska, teściowa; Debbie, Dawn, Jonathan, Timothy, Matthew, Kimberley, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: B. F. Malec i Synowie

Telefon: 774-4100.



Z żalem donosimy, że najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Stella T. Narkiewicz

(z domu Romanowski)

(siostra śp. Peter)

Członkini Klubu Morskie Oko, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 22-go stycznia 1990 roku, o godzinie 11:30 wieczorem przeżywszy lat 61.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w czwartek od godziny 2 po południu do 10 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 26 stycznia o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 4727 W. 103rd St., Oak Lawn, do kościoła Most Holy Redeemer (msza św. o godz. 10:30) a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Pogrzebiem w głębokim smutku:

Wojciech L. maż; Carol (Daniel) Brown, córka i zięć; Devlin, Stephen, Lorna, wnuki; Chester (Regina), John (Sylvia), Rev. Aloysius O.F.M., CONV. Romanowski, bracia i bratowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Blake-Lame Funeral Home. Telefon (708) 636-1193.

★ Praca Żeńska

KELNERKI
Do klubu nocnego i restauracji na północnej stronie miasta. Wymagane doświadczenie przy serwowaniu posiłków i koktaili. Musi mówić po angielsku.

Pytać o Annę
675-4160
(w czasie dnia)

KOBIETA z zamieszkaniem, 6 dni, \$300, angielski wymagany. Agencja. Tel. 772-3710.

FEMALE WANTED
to work in fast food restaurant. Experience helpful, will train. Good pay.

Apply in person: 5050 W. Grand
FUN, caring sitter for 4 year old boy who is in school in afternoon. Light housekeeping. Mon.-Fri. 9-5. Must speak English. Evanston. 708-864-6320.

★ Praca

ASSISTANT MANAGER MARKETING TRAINEE

Billion dollar American corporation expands in N.W. Chicago and Niles areas. No exp. necess. Free training. Part time/eve. and weekend/. Full time and management possible. Medical and dental benefits \$14,000.00-\$47,00.00 + per year possible. English must. For interview call Mr. DAVID:

774-9600

WANTED

English/Polish speaking tailor/dressmaker.
Call Celes 515-5673

HELP WANTED ASSEMBLY

Packaging & Assembly. Start immediately. Call (708) 343-4430.

CONSTRUCTION WORK
All phases. Immediate openings. Excellent pay. Call (708) 343-4430.

FACTORY
Most shifts available. Start immediately. Good pay. Call (708) 343-4430.

WAREHOUSE
Work full time, no experience necessary, good starting pay. Call (708) 343-4430.

BI-LINGUAL
Advance fee required, not an employment agency.

THE JOB LIBRARY

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI

Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.

IRENE'S INTERNATIONAL
3201 W. Touhy, Chicago 631-8878

DLA MĘŻCZYŹNI I KOBIET

Praca na Florydzie oraz północno-wschodnich stanach. \$350-\$450 na tydzień.

VISTULA
489-6058

SECRETARY

A Chicago firm with Loop area headquarters needs a highly qualified secretary, for our accounting dept. The right person will type 60+ W.P.M. & take shorthand at 70+ W.P.M. Accounting background helpful. Being well organized & a good communicator are necessary traits for this position. Must speak English. Good pay & other benefits are attractive. Qualified candidates are asked to contact our personnel office at: 431-5611 Mon. Fri. 9 A.M.-3 P.M.

5817 W. DIVERSEY MASTER TRAVEL TEL.: 622-3334

- SOCIAL SECURITY — SZYBKO i TANIO
- WYSTAWIAMY NAJBARDZIEJ SKUTECZNE ZAPROSZENIA!
- ZAPROSZENIA z PROMESA
- SPROWADZANIE OSÓB NA POBYT STAŁY z POLSKI, ORAZ PRZEBYWAJĄCYCH w EUROPIE ZACHODNIEJ
- STAŁY POBYT. PRAWO DO PRACY ZIELONA KARTA.
- PREDŁUŻAMY WIZY NA POBYT w U.S.A. PASZPORTY
- ZAPROSZENIA DO KANADY
- STAŁY POBYT w KANADZIE

Czynne codziennie 11-8, sobota i niedziela 10-3

KURSY AZBESTOWE

Dla robotników, "supervizorów" oraz na przedłużenie posiadanej licencji. Informacje i zapisy.
Tel. 283-2200 lub 777-6943

FULL TIME JANITORIAL SUPERVISOR

Experienced and willing to work flexible evening hours. Capable of speaking, reading and writing English and Polish. Must be willing to handle complaints and travel within The Chicagoland area. Negotiable salary, gas allowance and benefits.

Call: COMPLETE CLEANING CO.
766-4464

POTRZEBNI mężczyźni i kobiety do pracy w pralni, z doświadczeniem lub bez. Podstawowy angielski. Tel. 708-677-3919 Howard, Skokie.

Potrzeba Sprzedawcy

do sprzedawania mebli i urządzeń domowych na część czasu. Wyuczmy. Musi mówić po polsku i po angielsku.

Zgłaszać się osobiście pod numer
2900 N. Central Ave.

★ Praca

POSZUKUJĘ MĘŻCZYŹNI I KOBIET

Do pracy rano i po południu przy sprzątaniu sklepów i biur. Angielski niekonieczny.

982-9253

MAINTENANCE

Leading Chicago Firm located Nr. South Loop area has immed. opening in building Maintenance Dept. Duties include light repair, receiving & shipping & cleaning work. Exper. a plus. Dependability a must. Must speak English. Night shift only. Pay & benefits are competitive. If qualified call our:

PERSONNEL DEPT.
431-5612

NOCNE SPRZĄTANIE SKLEPÓW

Wymagane pozwolenie na pracę.
Tel. 282-2011, Agencja

BAKER NEEDED

Must be experienced in all types of breads. Call

708-381-7315

From 8-2 PM Ask for Peg

AUTO SALES

Polish-American speaking experienced salesman wanted. Free demo, insurance and many benefits. See Jim:

RAY KIM FORD

6500 N. Western Ave.

FAST growing company needs people. (1-312) 622-4201

PART TIME HELP

Capable warehouse help needed. Flexible hours, housewives welcome. Apply in person only.

505 W. 35th Street

POTRZEBNI mężczyźni i kobiety do pracy w pralni, z doświadczeniem lub bez. Podstawowy angielski.

Zgłaszać się: 3919 Howard, Skokie
(708) 677-3919

POTRZEBNA OSOBA

Do pracy w piekarni do pakowania (nocna zmiana). Doświadczenie pomocne lub przyuczmy. Własny środek lokomocji konieczny. Trochę angielskiego w mowie i piśmie.
7332 Madison, Forest Park, IL
(708) 366-3669

FLORIDA

Prace dla kobiet i mężczyzn przy sprzątaniu hoteli i innych obiektów w sprawdzonych kompaniach. Zarobki powyżej \$300 tygodniowo. Organizujemy przejazdy i mieszkania. Inf.:
CRACOVIA AGENCY
5338 W. Lawrence
Tel: 283-2200 lub 777-6943

Biuro Pośrednictwa Pracy

Jerry & Ann
Oferujemy codziennie nowe stanowiska pracy dla kobiet i mężczyzn. Praca gwarantowana notarialnie.
TEL. 282-2012

SPRZĄTANIA OGÓLNE POTRZEBNE OSOBY

Z zezwoleniem na pracę, samochód niekonieczny, bez doświadczenia — nauczymy.

282-0400 — od 9 A.M.-5 P.M.
Poniedziałek — Piątek

EARN MONEY reading books! \$30,000/yr. income potential. Details. (1) 805-687-6000 Ext. Y-9725.

★ Praca Męska

**PRZYJME DO PRACY
ELEKTRYKÓW**
Z praktyką w USA.
Muszą mówić trochę po angielsku.
Tel.: 380-0733

METAL FINISHER

Test work, no experience necessary, will train. Apply at: 3100 N. Tripp. Wednesday and Thursday 1 to 3 P.M. only. Must speak some English.

POTRZEBNY mężczyzna do cyklowania i układania podłóg. Tel.: 456-2220

SPRZĄTANIE BIUR PRACA DLA MĘŻCZYŹNI

Posiadanie auta i zezwolenie na pracę wymagane. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku, 1-5 po poł.

3148 N. LARAMIE

POTRZEBNI
DOŚWIADCZENI PRACOWNICY
do instalacji sidingu i prac remontowych.

736-2791

COMPANY NEEDS

EXPERIENCED MACHINIST
For lathe and Bridgeport milling machine. Top wages, all benefits, air cond. shop. Northwest side area. Call for appointment in English.

(708) 867-8200

ESTABLISHED COMPANY

Looking for shop welder. Mig-Stick. Bi lingual English/Polish. Competitive salary and benefits. Opportunity to advance.

Call between: 9 A.M.-4 P.M.

637-2122

PRACA MESKA

SPRZĄTANIE SKLEPÓW
w STANIE WISCONSIN

(1-414) 363-3900

POLISH MACHINIST

Top pay to \$14 per hour, to run bars and lathes. Speak some English, own tools. Good opportunity to advance. Shop located in Indiana. Will pay moving cost.

(1-219) 322-6878

DUŻA FIRMA KONSTRUKCYJNA Z 15-LETNIM STAŻEM Zatrudni Wykwalifikowanych Murarzy i Pomocników Murarskich

WYMAGANE POZWOLENIE NA PRACĘ
W związku z nawałem pracy przyjmujemy od zaraz. Gwarantowane wysokie stawki oraz stała praca.

278-7100

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

Lakiernik Samochodowy
Musi mieć własne narzędzia.
Dobre wynagrodzenie dla odpowiedzialnej osoby.

627-9727

AUTO CARE (FULL TIME)

The nation's leader in the quick lube industry has immediate openings for technicians.

We offer:
• An excellent training program
• A major medical/dental program
• Regular performance reviews
• Advancement Opportunities

Must speak English, must have personal transportation. For consideration call:

Sylvia, Human Resources Mgr.
Car Care/Jiffy Lube
708-766-3303 X28
EOE M/F

POTRZEBNY pracownik do wewnętrznych prac remontowych. 776-6666, po 7:30-9 p.m.

POTRZEBNY MĘŻCZYŹNA z vanem do pracy. Dzwonić wieczorem.

685-8036, Mariusz

DISEL

TRUCK MECHANIC

Private fleet Kenworth tractors. Must have 5 years experience and must have own tools. Modern Shop, good pay, steady work and benefits.

Apply

New World Van Lines
5875 N. Ragers, Chicago
685-3399

KONSERWATOR MECHANIK

Poszukuje osoby z doświadczeniem w pakowaniu i procesie konserwacji maszyn, wykrywaniu usterek elektrycznych i systemu mechanicznego wyposażenia o szybkich obrotach. Musi mieć wiedzę w dziedzinie zaprogramowanych kontroli. Kandydat musi mieć minimum 3 lata doświadczenia, dyplom ukończenia szkoły średniej, lub szkoły równoważnej. Musi mówić trochę po angielsku. Proszę zgłaszać się osobiście — nie telefonicznie.

SIMON BROTHERS BAKERY
4820 WASHINGTON ST.
SKOKIE, IL. 60077
Equal Opportunity employer

FUGOWANIE-MUROWANIE

Znana firma kontraktorska szuka przyjęcia pracowników z doświadczeniem na stanowiska:

- murarzy
- tuckpointers
- kierowników grup
- pomocników

Wysokie stawki, doskonałe warunki pracy, ubezpieczenie i inne świadczenia. Po więcej informacji zgłoś się osobiście lub zadzwoń aby umówić się na spotkanie. Tel. 286-4100, 4340 W. Addison, Chicago. Liczba przyjęć ograniczona.

★ Praca Męska

POTRZEBNI mężczyźni do instalowania płytek marmurowych i granitowych. 539-6781

SUPERVISOR

For construction company. Previous experience required.

Tel.: 545-0940

COMPANY IN BARRINGTON NEEDES a DRIVER

Must know metropolitan Chicago area. Must speak English and have permission for work. Starting \$7.00 per hour and overtime for a trailer.
Tel.: (1-708) 381-7997

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA SKLEPÓW

Ze zezwoleniem na pracę
Bardzo dobre zarobki
Tel. 215-8876

MACHINIST

Experienced to program and set-up Mazak with T2 Control, full time or part time. Top pay for top man. Full benefits including profit sharing. Must speak some English.

PRINCE INDUSTRIES
2050 N. Janice
Melrose Park, IL 708-345-1002

SPRING SHOP FOREMAN

Experienced punch press and kick press set-up and inspection. Small shop, large variety of work. Salary commensurate with experience.

Call 804-1133

Tokarz z Doświadczeniem
w USA Potrzebny Do Prac
JEDNOSTKOWYCH I DOŚWIADZALNYCH.

MICROTECH

296-6975

PLUMBING WAREHOUSE

Some heavy lifting required.

498-6110

INJECTION MOLDINGS PRESS OPERATOR

Modern, clean shop. Good benefits. Call for appointment.

STEVEN'S MOLDING
2079 N. Stonington,
Hoffman Estates 885-2378

★ Do Wynajęcia

LADNE, 4-pokojowe mieszkanie na 1-szym piętrze. Ogrzewanie i ciepła woda włączone w rent. Tel. 588-1394.

NOWY BASEMENT ANGIELSKI
3 sypialniowy do wynajęcia od zaraz. Okolice Laramie-Addison. Pralka i suszarka na miejscu.

794-8791

DIVERSEY-Austin. Mieszkanie z 1 sypialnią, 2 piętro. 237-1985.

SYPIALNIA w nowym basemencie. Diversey-Kostner. 278-1771.

DUŻA czwórka do wynajęcia i wspólny pokój w basemencie. Jackowo. 227-5773.

POKÓJ w basemencie do wynajęcia dla 2 osób od 1 lutego. Irving Park-Austin. 777-8689.

NORTHWEST HWY.-NAGLE
3 pokoje — 1 sypialnia. \$432 łącznie z ogrzewaniem i gazem do got.

283-3663 — w jęz. ang.

MILWAUKEE-KENNETH
4 pokoje — 2 sypialnie. \$450 łącznie z ogrzewaniem i gazem do got.

Także 3½ pokoje — 1 sypialnia \$395 łącznie z ogrzew.

283-3663 — w jęz. ang.

DWIE sypialnie do wynajęcia dla młodych kobiet. Pulaski-Diversey. Tel. 777-2807.

VICINITY

IRVING-CUMBERLAND
3 ROOMS, 1 BDR, 2nd FLOOR
All appliances. Close to transportation. \$400.

625-9217

UMEBLOWANA SYPIALNIA

Na stałe lub weekendy dla 1 lub 2 pań bez nałogów.

Tel. 583-5291, wieczorami

PRZYJME
NA WSPÓLNE MIESZKANIE
Kulturalna, młoda pani. \$200. Central-Belmont.

794-8852

★ Interesy

Ekskluzywna Restauracja

Banquet Hall, Night Club

na zachodnio-południowej stronie miasta.

Właściciel sfinansuje. Wspaniała inwestycja dla młodej pary!
Tel.: 436-9299
najlepiej wieczorem

★ Do Wynajęcia

STANISŁAWOWO. Pokój dla pana w basemencie od zaraz. Telefon 486-6051.

LADNE MIESZKANIE

"Studio Apartment"

W budynku apartamentowym. Pralnia na miejscu. Niski depozyt. Tel.: od 8 rano — 9 wieczór, oprócz niedziel.

489-6623

6807 N. SHERIDAN

Blisko jeziora, odnowione studia oraz jedno sypialniowe apartamenty. Czyszczenie w zakresie od \$350 do \$495. Ogrzewanie gaz oraz elektryczność włączone.

Tel.: 743-2000

w jęz. pol. lub ang. pytać o Jesse

FRANKLIN PARK

3 Room — 1 bedroom apartment. \$395 — \$415. Newly decorated and carpeted. Very clean. Laundry and parking. No pets.

(312) 685-8444

NOWO wykonane. 4 pokojowe mieszkanie, Pulaski-Roscoe. Tel. 478-8352.

POKÓJ W BASEMencie

DLA PANI

BELMONT-CENTRAL

545-3989

APARTMENT for rent, second floor, 1 bedroom \$380. 202-1278.

4 rooms, 2 bedrooms

Diversey-Ridgeway

Just painted, 2 floor, bus at front door, gas, heat, shower, bath. \$400. CEDAR REALTY

549-7200

5-KA DO WYNAJĘCIA

SPOKOJNEMU MAŁŻEŃSTWU

BELMONT-CENTRAL

545-6584

3 POKOJOWE MIESZKANIE

BARDZO CZYSTE

Blisko Belmont i Narragansett. \$265 miesięcznie.

889-2800

W jęz. ang. Proś o Dan.

COŚ NOWEGO

Z CHICAGO I ILLINOIS

Po łapance INS

Imigrancie — znaj swoje prawa

Chicago (inf. wł.) — W związku z przypadkami aresztowań Polaków zatrudnionych w firmach sprząających dokonanych przez amerykańskie władze imigracyjne, przypominamy naszym Czytelnikom o prawach przysługujących wszystkim imigrantom.

W ślad za Chicagosome Komitem Ochrony Imigranta — Chicago Committee on Immigrant Protection — podajemy też numery telefonów, pod które można zadzwonić "collect" (na rachunek abonenta) i poprosić o adwokata w przypadku aresztowania przez INS lub policję. (ad)

W wypadku zatrzymania przez INS lub policję:

- Nie odpowiadaj na pytania dotyczące: dokumentów, miejsca urodzenia lub też sposobu przybycia do USA.
 - Zarządzaj rozmowy z prawnikiem. Jeśli nie posiadasz własnego prawnika, dzwoni pod numery telefonów wymienione poniżej.
 - Nie próbuj uciekać, gdyż będziesz aresztowany.
 - INS lub policja mogą cię straszyć, jednak muszą pozwolić ci skontaktować się z twoim prawnikiem zanim odpowiesz na jakiegokolwiek pytania.
- W wypadku aresztowania przez INS**
- Powiedz tylko swoje nazwisko.
 - Nie podpisuj niczego i nie odpowiadaj na pytania.

wiadaj na żadne pytania zanim nie skontaktujesz się z prawnikiem, wszelkie udzielone informacje mogą być wykorzystane przy deportacji.

Twoje prawa wobec INS:

Bez względu na to czy posiadasz "papiery" imigracyjne czy nie, masz następujące prawa:

- nie być przesłuchiwanym, zatrzymanym lub wylegitymowanym przez INS lub policję tylko dlatego, że masz obcy akcent czy też wygląd.
- Prawo do zachowania milczenia i odmówienia odpowiedzi na pytania.
- Prawo odmówienia bycia zabranym do INS lub na posterunek policji bez nakazu podpisanego przez sędziego.
- W przypadku zaarrestowania przez INS masz prawo do kontaktu z prawnikiem lub radcą prawnym.
- Prawo do bycia zwolnionym za wykupieniem.

W razie aresztowania przez INS lub policję, zachowaj milczenie i podaj tę formułkę

Please be advised that I wish to speak to an attorney before I answer any questions or sign any papers. I wish to exercise my constitutional right to remain silent and to consult with an attorney.

- W wypadku aresztowania wykupu, możesz prosić sędziego imi-

gracyjnego o obniżenie kwoty, do bycia reprezentowanym na przesłuchaniu przez prawnika; prawo do obecności rodziny na przesłuchaniu.

- Prawo do przesłuchania deportacyjnego z udziałem sędziego i do bycia reprezentowanym przez prawnika.
- Jeżeli obawiasz się prześladowań w swoim kraju, masz prawo do przesłuchania o azyl polityczny podczas przesłuchania deportacyjnego.
- Jeśli przebywałeś w USA od siedmiu lat, masz prawo prosić o odroczenie twej deportacji.
- Prawo do odwołania się od decyzji sędziego, przez stwierdzenie, iż nie akceptujesz jego decyzji, oraz natychmiastowego kontaktu z prawnikiem.
- Jeśli odwołujesz się od decyzji sędziego, masz prawo pobytu w Stanach Zjednoczonych aż do czasu rozpatrzenia twojego odwołania, który to proces może trwać rok lub więcej.

A oto numery telefonów:

- Legal Services for Immigrants (Pomoc Prawna dla Imigrantów) 226-0173.
- Travelers and Immigrants Aid (Pomoc dla Imigrantów i Podróżujących) 435-4500.
- Catholic Charities (Katolicka Organizacja Charytatywna) 666-1738.

INS aresztowało 82 Polaków

Zatrudnionym nielegalnie grozi deportacja

Dokończenie ze str. 1-szej
nam, że INS nie koncentruje się na kontrolowaniu specyficznych grup narodowościowych, natomiast skupia się na firmach prowadzących określony typ działalności gospodarczej, wg. informacji INS notorycznie zatrudniających nielegalnych pracowników.

Na pytanie, czy przegląd dotyczący będzie jedynie firm sprząających nie uzyskaliśmy potwierdzenia, lecz informację, że akcja trwa.

Office of Public Information zapewnił nas, że wszystkim aresztowanym umożliwiono telefoniczne skontaktowanie się z adwokatem lub rodzinami.

Czytelnik, który zadzwonił do nas we wtorek w południe potwierdził,

że urzędnicy INS, z których kilku mówiło po polsku, zachowywali się uprzejmie wobec zatrzymanych.

Pan P.Z. zatrudniony w polskiej firmie sprząającej "A — Z" wracając z nocnego sprzątania sklepu wstąpił do biura firmy przy Belmont i Austin. Gdy odjeżdżał z parkingu, podążył za nim samochód. Zatrzymano go za skrzyżowaniem.

Sądził, że popełnił wykroczenie drogowe, przejeżdżając na żółtych światłach i kontroluje go policja.

Nogi się pod nim ugęły, gdy ludzie wylegitymowali się i zapytali o legalność pobytu. Otrzymałszy odpowiedź przeczącą skuli go kajdankami, a następnie przewieźli do jednej z kwater INS ok. 16 mil na południowy zachód od Chicago. W dużej sali już czekało kilkunastu

jemu podobnych.

Tam pozwolono ludziom telefować na rachunek abonenta i wszystkich przesłuchiwało. Wieczorem INS rozwiozła zatrzymanych po różnych aresztach.

P.Z. spędził pod kluczem trzy noce, wychodząc dopiero w poniedziałek rano, po kolejnym przesłuchaniu w kwaterze INS.

Zatrzymanym dano do wyboru albo zgodzić się na dobrowolne opuszczenie kraju i wyjść na wolność wpłacając 500 dol. kaucji albo stanąć przed sędzią w sprawie o deportację i wpłacić 1000 dol. kaucji.

Władze imigracyjne prowadzą śledztwo przeciwko 5-ciu polskim firmom zatrudniającym osoby nie mające pozwolenia na pracę.

Anna Drechsler

Władze Chicago zamykają dopływ wody najbardziej zatwardziałym dłużnikom miasta

\$23 mln w niezapłaconych rachunkach za wodę

Chicago (CST) — Władze miasta Chicago zarządziły zamknięcie dopływu wody do 22 przedsiębiorstw, które zalegają z zapłatą rachunków za zużytą wodę.

Burmistrz Richard M. Daley ostrzegł, że wiosną dopływ wody zostanie również odcięty dla tych indywidualnych użytkowników

(właścicieli domów), którzy zwlekają z uiszczeniem opłat.

Przypomnijmy, że akcję wymierzoną w dłużników miasta zalegających z rachunkami za wodę, rozpoczęto latem ub. roku. Od tamtego czasu władzom Chicago udało sięściągnąć z dłużników 3 mln dolarów. Na przywrócenie do skarb

Chicago czeka jeszcze zawrotna suma 23 mln dolarów.

Burmistrz Daley podkreślił, że nowe prawo pozwala miastu dokonać zajęcia posesji jeśli jej właściciel ma na swym koncie niuregulowane długi, powyżej 300 dolarów.

Daley powiedział, że w ub. tyg. 38 przedsiębiorstw otrzymało pisemne zawiadomienia, z czego 16 już porozumiało się z władzami miasta co do uregulowania długu. Do pozostałych 22 wysłano specjalne ekipy, w celu zamknięcia dopływu wody.

W jednym przypadku, w Illinois Central Railroad, przy 1111-13 E. 79th St. nie udało się znaleźć głównych zaworów, kontrolujących dopływ wody.

Roscoe Richards, właściciel Jack's Auto Repair, 7301 S. Chicago Ave. stwierdził, że rachunek obliczony przez miasto na \$7,394.94 jest jakimś pomyłką.

Dyrektor miejskiego Wydziału Wodociągów, Samuel W. Hurley

Dziś rozstrzygną się losy laruszystów!

Chicago. (CST) — Po sprawdzeniu wiarygodności podpisów pod petycjami wyborczymi laruszystów, inspektor Rady Wyborczej Illinois, Lawrence Johnson, orzekł, że żaden z kandydatów w demokratycznych wyborach Partii Demokratycznej nie spełnił wymogu posiadania minimum 5 tys. wiarygodnych podpisów.

Swym orzeczeniem, Johnson przychylił się do wniosku prokuratora federalnego Neila Hartigana, który apelował o usunięcie laruszystów z listy kandydatów w prawyborach Partii Demokratycznej. Prok. Hartigan uzasadnił swój wniosek tym, że laruszyści nie zebrali pod swymi petycjami wyborczymi wymaganej przez prawo liczby podpisów rejestrowanych wyborców.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady Wyborczej w pełnym składzie, która ostatecznie zdecyduje czy laruszyści zostaną usunięci z listy wyborczej.

Przypomnijmy nazwiska kandydatów będących wyznawcami ultrapravicowej ideologii Lyndona LaRouche'a oraz urzędy o jakie się ubiegają. Mark Fairchild kandyduje na gubernatora; Sheila Jones — na wicegubernatora; Janis Hart — na sekretarza stanowego; Ronnie Y. Fredman — na skarbnika stanowego i Patricia Noble-Schenk na szefa Wydz. Skarbowego ("comptrollera"). (ao)

Smutny koniec "American dream"

Chicago (CT) — We wtorek, przewrócił się dom, przy 2505 N. Talman w Chicago. Na szczęście nikomu nie stało się. Zarówno właściciel jak i lokatorzy opuścili teren posesji dosłownie na kilka minut przed katastrofą, posłuchawszy rady przedsiębiorcy budowlanego.

W poniedziałek, ściany dwupiętrowego, drewnianego domu zaczęły trzeszczeć i pękać.

Przyczyną zawalenia się domu było pęknięcie głównej belki, wspierającej konstrukcję budowli. Dom uległ prawie całemu zniszczeniu.

Właściciel pechowego domu, zakupił go niedawno, bo latem, za prawie 100 tys. dolarów. (ao)

PNA West Central Basketball League

GIRLS		
	W	L
Our Lady of Grace	9	0
St. Philomena	7	2
Resurrection	6	2
St. Hyacinth	6	3
Providence-St. Mel	5	3
St. Alphonsus	4	4
St. Callistus	3	6
St. Malachy	2	6
St. Mark	1	8
St. Genevieve	0	9

Just two games remain in the regular portion of the Polish National Alliance West Central Basketball League. Tonight, Providence-St. Mel takes on St. Alphonsus and St. Malachy battles Resurrection in the girls division to wind up play.

The boys division of the tourney ended over the weekend, with St. Clement capturing the title by virtue of having defeated St. Sylvester.

BOYS (Final)		
	W	L
St. Clement	8	1
St. Sylvester	8	1
St. Philomena	7	2
Our Lady of Grace	7	2
Our Lady of the Angels	4	5
St. Wenceslaus	4	5
St. Stanislaus B&M	3	6
St. Mark	2	7
St. Genevieve	2	7
St. Alphonsus	0	9

earlier—since both ended 8-1. (All positions in the standings reflect head-to-head competition.)

After Wednesday's action, playoffs begin: Fri. Jan 26; boys; Sat. Jan. 27, girls, continuing for three weeks. An all-star contest is set for Feb. 18, handled by the top teams' coaches in each division. Awards will be distributed after each game. (ao)

Kliniki przerywania ciąży czekają na decyzję sądu federalnego

Prok. Hartigan za przeprowadzaniem zabiegów, w warunkach nie zagrażających życiu i zdrowiu kobiety



Neil F. Hartigan —

Chicago (Inf. wł.) — Prokuratura generalna Illinois poinformowała, że 23 lutego br., w Federalnym Sądzie Rejonowym, odbędzie się przesłuchanie w związku z zawartym ostatnio porozumieniem odnośnie klinik przerywania ciąży, w sprawie określonej jako "Ragsdale versus Turnock".

W myśl zawartego porozumienia, władze Illinois (inspektorzy Wydziału Zdrowia) mają prawo dokonywać inspekcji w klinikach przeprowadzających zabiegi po upływie 18 tygodni ciąży. Natomiast kliniki przeprowadzające zabiegi przed upływem 18 tygodnia ciąży poddawane będą inspekcjom przeprowa-

dzanym według lepszych kryteriów medycznych.

Jak oświadczył prokurator generalny Illinois, Neil F. Hartigan ostateczne zatwierdzenie porozumienia przez sąd federalny będzie zwycięstwem prawa wyboru, jakie powinno przysługiwać każdej kobiecie, w związku z posiadaniem — bądź nie — potomstwa. Dodatkowym atutem porozumienia — podkreślił Hartigan — jest to, że zapewnia ono kobietom decydującym się na zabieg, zdrowe, higieniczne i bezpieczne warunki.

W ub. tyg., sędzia federalny wstępnie zatwierdził niniejsze porozumienie. Ostateczna decyzja zapadnie — jak już wspomniano — 23 lutego br. W przypadku, gdy sędzia Nordberg odrzuci dokument, sprawa "Ragsdale versus Turnock", powróci do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych.

Na zeszłotygodniowej konferencji prasowej, prok. Hartigan oznajmił: "Mam nadzieję — z uwagi na dobro wszystkich kobiet w Illinois — że porozumienie zawarte pomiędzy stanowym Wydziałem Zdrowia a ACLU zostanie zatwierdzone i wkrótce wejdzie w życie w formie konkretnych przepisów, które zagwarantują przerywanie ciąży w zdrowych i bezpiecznych warunkach". (ao)

AFL-CIO poparła kandydaturę Hartigana w kampanii wyborczej o fotel gubernatora

Chicago. (Inf. wł.) — Prezes centrali związkowej AFL-CIO w stanie Illinois Richard J. Walsh oznajmił, że komitet polityczny związku, COPE, przegłosował poparcie kandydatury Neila Hartigana w walce o stanowisko gubernatora stanu Illinois.

Sprawa oficjalnego poparcia była przedmiotem długiej debaty, w czasie której upadł projekt równoczesnego endorsovania wiodących kandydatów obu partii — Jima Edgara z Partii Republikańskiej i Neila Hartigana z Partii Demokratycznej.

Obok Hartigana, AFL-CIO poprze również w wyborach Jima Burnsa, który będzie się ubiegał o fotel wicegubernatora z ramienia tej samej partii.

Endorsacje AFL-CIO uważa się za wielki sukces Hartigana a po-

rażkę Edgara, który zabiegał energicznie o częściowe poparcie swej kandydatury przez centrall.

COPE (Committee on Political Education AFL-CIO) również opowiedział się za pozostałymi demokratycznymi kandydatami do władz stanowych, Jerryem Cosentino, ubiegającym się o stanowisko sekretarza stanowego i Peg Breslin, kandydatką na skarbnika.

Wydaje się, że Neil Hartigan jest zdecydowanym faworytem związków zawodowych.

Do tej pory poparły go rada stanowa związku Machinists and Aerospace Workers, United Brotherhood of Carpenters and Joiners, federacja Związku Nauczycieli Illinois, United Auto Workers i United Food and Commercial Workers. (ad)

Prezes Andrzej Drawicz na Balu Polskiego Radia w Ameryce

Już w najbliższą sobotę, 27 stycznia, w Willow Springs, odbędzie się Bal Polskiego Radia w Ameryce. Jego honorowym gościem, zaproszonym z Polski, będzie pierwszy o opozycyjnym rodowodzie prezes Komitetu ds. Radia i Telewizji, minister Andrzej Drawicz.

Wśród gości, którzy przybędą z Polski, będą ponadto Janka Jankowska — najbardziej utytułowana polska dziennikarka radiowa, laureatka radiowego Oscara (nagrody Prix Italia), dziś wicedyrektor Programu I Polskiego Radia, oraz Jakcek Fedorowicz — satyryk, felietonista radiowy. Organizatorzy balu będą jednocześnie gospodarzami pierwszej w USA wizyty szefa Radiokomitetu rozpoczynającej się w piątek. Wizyty, która już dziś budzi ogromne zainteresowanie strony amerykańskiej — przygotowywane są spotkania i kontakty robocze prezesa Drawicza z massmediami.

Nawet na balu będą towarzyszyć mu kamery TV z Chicago. Nie dziwnego. Oprócz doskonałej zabawy bal będzie przecież symbolicznym spotkaniem trzech pokoleń radiowców, zarazem trzech rodzajów radiofonii: emigracyjnej (nastawionej na słuchaczy w Polsce), ucieleśnionej w osobie pierwszego dyrektora sekcji Polskiej Radia "Wolna Europa", który przylatuje specjal-

nie na bal z Washingtonu; radiofonii polonijnej, tej najmłodszej reprezentowanej m. in. przez dziennikarzy Studia "D" i Radia "Opinia"; wreszcie radiofonii polskiej — z Polski — kierowanej przez prezesa Drawicza, któremu pomaga w tym J. Jankowska, zasłużona z kolei dla podziemnego Radia "Solidarność". Ci, którzy pragną poznać ich wszystkich bliżej, będą mieli ku temu okazję właśnie uczestnicząc w balu.

Początek balu o godzinie 7:00 wieczorem (Willowbrook Hall w Willow Springs, 8900 S. Archer Ave). Bilety w cenie \$45 od osoby można jeszcze kupić w sieci Polameru oraz w Falcon Travel, Taxland, Grace Flowers, Polmart, Prusek Travel Agency, Polish Delicatessen i w księgarni Glob. Informacji można też zasięgnąć pod numerem (312) 745-7179.

Już 20 mln jest do wygrania

Brak zdobywcy głównej wygranej w dwóch kolejnych losowaniach Lotto oraz dodatkowe premie z Loterii spowodowały szybki wzrost ilości zakładów, a wysokość wygranej urosła do 20 mln dol.

W sam tylko poniedziałek główna wygrana podniosła się o sumę 3 mln dol.

LOTERIA

WYNIKI LOTERII STANOWEJ

Daily Lottery
23 stycznia 1990
0 7 3

Pick 4
23 stycznia 1990
9 8 6 4

LITTLE LOTTO Poniedziałek, 22 stycznia 1990 **03 07 13 22 26**

LOTTO Sobota, 20 stycznia 1990 **10 13 17 20 29 39**

DO WYGRANIA W LOTTO 20 MLN DOL.



Szeft Wydziału Skarbowego Illinois, Roland Burris, który w marcu wybiera się na pięć dni do Polski, złożył ostatnio wizytę w kwaterze głównej ZNP. Od lewej stoją: John Kordek, krajowy dyrektor wykonawczy KPA; Edward J. Moskal, prezes KPA i ZNP; R. Burris, Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP; Antoni Piwowarczyk, wiceprezes ZNP; Alicja Otap z Dz. Zw. oraz Kazimierz Musielak, skarbnik ZNP

Foto: Vic Modliński